

Biblioteka w czasie przełomu

W dniach od 17 do 19 stycznia 2018 roku Biblioteka Kraków wraz z Gminą Miejską Kraków gościła reprezentantów urzędów miast z Kijowa i Lwowa (Ukraina) oraz Edynburga (Szkocja – Wielka Brytania), a także przedstawicieli Bibliotek Miejskich z Opatiji (Chorwacja), Ołomuńca (Czechy), Bratysławy (Słowacja), Strasburga (Francja), Wilna (Litwa), Norymbergi (Niemcy) i Lwowa (Ukraina).

18 stycznia goście zagraniczni wraz z dyrektorką Biblioteki Kraków odwiedzili Filię nr 21 przy ul. Królewskiej 59, gdzie zaprezentowana została jej działalność, gromadzony księgozbiór oraz warunki lokalowe i wystrój wnętrz. Dyrektor dr Stanisław Dziedzic przedstawił historię powstania Biblioteki Kraków, obecną działalność, a także najbliższe plany dotyczące rozwoju instytucji i projektu digitalizacji zbiorów. Następnie goście udali się do Biblioteki Jagiellońskiej, gdzie dyrektor prof. dr

hab. Zdzisław Pietrzyk oraz pracownicy pokazali kilka najcenniejszych zbiorów z kolekcji, pracownie digitalizacji, czytelnię główną, magazyny biblioteczne oraz klinikę papieru. Przedstawiciele zagranicznych instytucji udali się również do Biblioteki Książąt Czartoryskich. Jej przedstawiciel dr Paweł

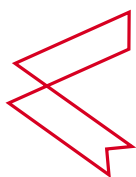
Wierzbicki przedstawił historię rodziny Czartoryskich oraz ich kolekcji. Pokazane zostały najcenniejsze rękopisy i wydawnictwa znajdujące się w zbiorach Biblioteki. Drugi dzień wizyty zakończył się udziałem w koncercie inauguracyjnym Festiwalu Opera Rara.

Najważniejszym punktem była Międzynarodowa Konferencja *Biblioteka w czasie przełomu* zorganizowana 19 stycznia w Centrum Kongresowym

dokończenie s. 11 →



Krakowska Książka Miesiąca



Krakowska Książka Miesiąca

O książce

Prof. dr hab. inż. arch. Aleksander Böhm urodził się w Krakowie w 1943 r. Studiował architekturę na Politechnice Krakowskiej pod okiem takich mistrzów jak prof. Gerard Ciołek, doc. dr arch Stefan Żychoń czy prof. Witold Cęckiewicz, który był promotorem jego pracy dok-

Aleksander Böhm, *O czynniku kompozycji w planowaniu przestrzeni*, Wydawnictwo Politechniki Krakowskiej im. T. Kościuszki

Na wręczenie nagrody i spotkanie z autorem zapraszamy 22 lutego godz. 18.00 Klub Dziennikarzy „Pod Gruszką”



torskiej. Wprawdzie swe życie zawodowe związał z macierzystą uczelnią, ale był też radnym miasta Krakowa oraz dyrektorem Wydziału Architektury Urzędu Miasta Krakowa oraz Głównym Architektem Miasta. Jest autorem niemal stu publikacji w większości poświęconych archi-

tekturze krajobrazu. Publikuje na łamach specjalistycznych pism naukowych. Wyróżniona nagrodą Krakowskiej Książki Miesiąca publikacja „O czynniku kompozycji w planowaniu przestrzennym”, wydana przez Politechnikę Krakowską, jest bardzo ważna nie tylko w dorobku na-

Nagroda Żółtej Cizemki 2018

Drodzy Czytelnicy!

Nieraz wracamy z sentymentem do książek przeczytanych w dzieciństwie, w gronie przyjaciół przypominamy sobie losy wciąż bliskich bohaterów, bez trudu wymieniamy najważniejsze pozycje z czasu dorastania. Czy wśród książek wydanych w ubiegłym roku jest ta, która potrafi w równym stopniu zachwycić, a może coś zmienić? Czy jest taka, którą chcielibyśmy wyróżnić i zaproponować młodym odbiorcom?

Już po raz drugi zapraszamy do zgłaszania książek dla dzieci i młodzieży do Nagrody Żółtej Cizemki przyznawanej przez Bibliotekę Kraków. Nagroda w wysokości 25 000 złotych ufundowana przez Prezydenta Miasta Krakowa profesora Jacka Majchrowskiego zostanie przyznana autorom książki, w której zarówno strona literacka, jak i wizualna będzie cechować się wysokim poziomem artystycznym. W Kapitułę Nagrody zasiadają: dr Stanisław Dziedzic (przewodni-

czą), prof. dr hab. Alicja Baluch, Marcin Bruchnalski, Izabela Ronkiewicz-Brągiel, dr Anna Skoczek, dr hab. Katarzyna Wądołny-Tatar. Czytelnicy, bibliotekarze, wydawcy mogą zgłaszać książki do Nagrody do 31 marca 2018 roku listownie na adres: Biblioteka Kraków, plac Jana Nowaka-Jeziorańskiego 3, lub mejlowo: anna.gregorczyk@biblioteka.krakow.pl.

Regulamin dostępny jest na www.biblioteka.krakow.pl.

Serdecznie zapraszamy do udziału!

Anna Gregorczyk

Drodzy Czytelnicy

Zakończyliśmy okres podsumowań pierwszego roku działalności Biblioteki Kraków. Bardzo dziękujemy za zaufanie, jakim obdarzyli Państwo nową instytucję. Odnawialiśmy o ponad 7 tys. więcej czytelników korzystających z usług Biblioteki niż w roku poprzednim, ponad 100 tys. więcej wypożyczonych zbiorów. W filiach bibliotecznych przybyło 46 472 książek, audiobooków, dokumentów elektronicznych i gier planszowych. Zdecydowanie wzrosła ilość zorganizowanych wystaw i wydarzeń kulturalnych, w których uczestniczyło 51 644 osób. Pomimo pewnych niedogodności związanych z reorganizacją Biblioteki pozostaliśmy z nami i aktywnie uczestniczyliśmy w organizowanych wydarzeniach.

Przed nami nowe plany i wyzwania. W styczniu Biblioteka Kraków wraz z Gminą Miejską Kraków zorganizowała Międzynarodową Konferencję pt. „Biblioteka w czasie przełomu”. W wydarzeniu uczestniczyło blisko 250 osób, bibliotekarze z całej Polski oraz przedstawiciele miast partnerskich – Norymbergi, Strasburga, Edynburga, Kijowa, Wilna, Lwowa, Ołomuńca, Opatiji, Bratysławy. W czasie trzech paneli: „Tradycja i wyzwania nowoczesności”, „Biblioteka blisko czytelnika”, „Kulturotwórcza funkcja biblioteki. Praktyka i nadzieja” dyskutowano o roli bibliotek we współczesnym świecie, wyzwaniach związanych z rozwojem nowych technologii oraz oczekiwaniach użytkowników. Głos w dyskusji zabrali dyrektorzy i pracownicy bibliotek, urzędnicy oraz przedstawiciele organizacji pozarządowych i związków twórczych, dla których współczesna biblioteka jest partnerem w promocji pisarzy i ich dorobku. Mamy nadzieję, że to spotkanie zainspirowało nas wszystkich i wpłynie na uatrakcyjnienie oferty oraz podniesienie standardów usług, a Biblioteka Kraków zawsze będzie blisko swojego użytkownika.

Izabela Ronkiewicz-Brągiel

ukowym prof. Böhma, ale także dla nas – mieszkańców Krakowa, miasta, z jednej strony o nieuporządkowanej strukturze krajobrazu architektonicznego, a z drugiej – mającym ciągle problemy z planowaniem przestrzennym. W recenzji

dokończenie s. 2 →



fol. Krzysztof Lis

Pączek – krótka historia

Pączek – wyrób cukierniczy w postaci ciasta drożdżowego uformowanego na kształt lekko spłaszczonej, mieszczącej się w dłoni kuli i usmażonego na głębokim tłuszczu na kolor ciemnozłoty lub upieczonego w wysokiej temperaturze na kolor jasnozłoty. Miejsce pochodzenia: Polska.

Czy to aby wszystko? Czy krótka notka rodem z Wikipedii oddaje choć w części walory smakowe i burzliwą historię tego jednego z najpopularniejszych w sezonie karnawałowym ciastka? Z całą stanowczością możemy odpowiedzieć: Nie, nigdy w życiu! Jego intrygująca historia sięga przecież czasów starożytnego Rzymu. Początkowo było to tłuste, drożdżowe ciasto nadziewane słoniną, bez cukru, smażone w sadle. Zapytacie: Jak to możliwe? To z pewnością nieporozumienie! Przecież ten opisany wytwór nie ma nic wspólnego ze znanym nam smakołykiem! Zgoda, pomysł na pączki na słodko przywędrował do Europy prawdopodobnie z krajów arabskich, których mieszkańcy uwielbiają słodkie łakocie.



W Polsce pączki znane były już w XVI wieku, na dobre jednak zagościły na stołach w wieku XIX i to w postaci zbliżonej do tej, jaką znamy dziś. Jak nastąpiło przeobrażenie z tłustej, nadzianej słoniną kuli w wytworne, delikatne ciastko? Według jednego z przekazów było to tak: pewien młody berlińczyk marzył o służbie w pruskim wojsku, jednakowoż z powodu swej chuderlawej postury i słabego zdrowia nie został do niego wcielony, ale na pocieszenie dostał tam posadę kucharza. Świeżo upieczony kuchcik mało nie posiadał się ze szczęścia. Z wielkiej radości przygotował drożdżowe ciastka ze słodkim nadzieniem w kształcie armatnich kul, smażąc je na smalcu. Zrobił nimi furorę i zdobył dla siebie niezwykle uznanie. Ten sposób przyrządzania pączków szybko się rozpowszechnił i przyjął w tradycji karnawałowej na stałe. Do tej pory w wielu domach uważa się, że tylko pączki smażone na smalcu mają ten jedyny, prawdziwy i niepowtarzalny smak. Niezależnie od liczby pączkowych kalorii, rodzaju ich nadzienia, tłuszczu użytych do smażenia i tym podobnych przesądów, w Tłusty Czwartek istnieje wręcz przymus zjedzenia ich w – odpowiednio do możliwości – dużej ilości. Tak nakazuje tradycja, a kto ośmieli się jej sprzeciwić, ten zostanie srogo ukarany. Niezjedzenie co najmniej paru pączków przyniesie przecież całą serię niepowodzeń w rozpoczynającym się roku. I kto zaryzykuje? Znajdźcie takiego śmiałka! Tak więc szanujmy tradycję i do pączkowego dzieła!

Anna Grychowska

Filia nr 4 ul. Bobrowskiego 11



Filia nr 4 Biblioteki Kraków powstała pod koniec lat 50. ubiegłego wieku na Grzegórkach przy ul. Pasterskiej. Z biegiem lat dzielnica zaczęła się rozbudowywać, powstała Aleja Pokoju, a w 1965 r. ulica Pasterska zmieniła nazwę na Stefana Bobrowskiego. W budynku nr 11 istnieje do dziś.

odbyło się wiele spotkań z pisarzami, m.in. Beatą Ostrowicką, Ewą Stadtmüller, Wiesławem Drabikiem, Martą Maderą, pracownikami naukowymi UJ i UP: dr. hab. Janem Majdą, dr. Grażyną Królikiewicz, dr. Januszem Plutą. Nie brakowało lekcji bibliotecznych, warsztatów ekologicznych czy imprez poświęconych konkretnej lekturze szkolnej. I tak np. przy okazji omawiania treści książki *O psie, który jeździł koleją* w Filii pojawiły się wyszkolone do pracy z dziećmi psy. Biblioteka prowadzi także działania na rzecz osób z niepełnosprawnością intelektualną. Osoby te bardzo chętnie uczestniczą w zajęciach. Dużym powodzeniem cieszą się cykle imprez „Kra-



Początkowo Filia działała w strukturze Miejskiej Biblioteki Publicznej, później przez kilkanaście lat w Wojewódzkiej Bibliotece Publicznej – jako Filia nr 2. W okolicy powstawały bloki mieszkalne dla zawodowych żołnierzy i ich rodzin, dlatego też bibliotekarki gromadziły księgozbiór zgodny z zainteresowaniami tej grupy czytelników. Przybywało więc książek o tematyce historycznej, zwłaszcza z zakresu II wojny światowej, politycznej i wojskowej. Oczywiście nie zapomniano o książkach dla dzieci, gdyż oddział dziecięcy cieszył się dużym zainteresowaniem najmłodszych. W latach 70. powstało prężnie działające Koło Przyjaciół Biblioteki, które zakończyło działalność w roku 1990. W Filii nie zabrakło ciekawych spotkań z pisarzami, malarzami, podróżnikami, m.in. z Krystyną Zbijewską, Stanisławem Pagaczewskim, Natalią Rolleczek, Jerzym Harasymowiczem. W 1987 roku, ze względu na wciąż powiększający się księgozbiór, przeniesiono oddział dla dzieci do nowego bloku przy ul. Szafera 1. Filia 2 zaczęła obsługiwać tylko czytelników dorosłych.

kowskie Spotkania” propagujący wiedzę o Krakowie i jego tajemnicach.

Od 2007 roku gromadzone są książki w języku angielskim, również dla dzieci. Wspólnie z innymi instytucjami Filia organizuje od 2015 r. Krakowski Konkurs Języka Angielskiego, propagując również kulturę krajów anglojęzycznych.

W roku 2017 wszystkie cztery biblioteki dzielnicowe zostały połączone w jedną Bibliotekę Kraków. Wraz z powstaniem Biblioteki Kraków Filia otrzymała numer 4. Czytelnicy wypożyczają książki, korzystają z prenumerowanej prasy („Dziennik Polski”, „Polityka”, „Tygodnik Powszechny”, „Świerszcyk”). Nadal odbywają się imprezy dla dzieci oraz osób z niepełnosprawnością. Bardzo ciekawe było spotkanie z Barbarą Kozłowską i jej mężem, którzy opowiedzieli uczniom o Australii. W Filii goszczono pisarza Pawła Beręsewicza. Co miesiąc można też obejrzeć wystawy okolicznościowe lub literackie. Na jednej ze ścian znajduje się stała ekspozycja zdjęć pozyskanych od Muzeum Historycznego Miasta Krakowa przedstawiających stare, przedwojenne Grzegorzki. Biblioteka udostępnia 3 stanowiska komputerowe, kserokopiarkę, drukarkę i skaner. Zapraszamy w poniedziałki, środy i piątki od godz. 12.00 do 19.00, we wtorki od 9.00 do 15.30 i czwartki od 11.00 do 15.30.

Ewa Strach
Urzuła Nalepa

Księgozbiór Biblioteki Kraków

Ile książek przeczytaliście?

Księgozbiór

Audiobooki
18 501

Książki
1 171 035

Nowe książki w 2017
35 422

Ebooki
Legimi – 20 000
IBUK Libra – 2 284
Wolne Lektury – 2 445



Polecamy dorosłym

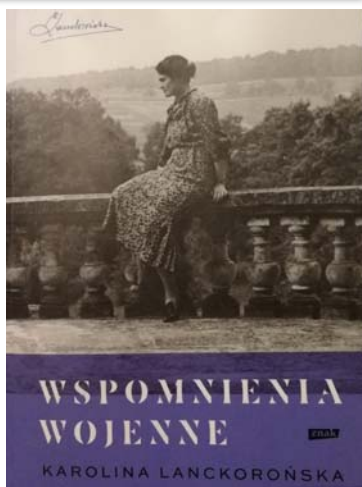
Karolina Lanckorońska – służba i zasługa

W roku ubiegłym Społeczny Instytut Wydawniczy „Znak” wydał (już po raz trzeci) książkę *Wspomnienia wojenne* Karoliny Lanckorońskiej. We wstępie czytamy: *Działalność Cioci Karli i pamięć o niej są dla mnie punktem odniesienia i wzorem do naśladowania. Spuścizna pozostawiona przez nią i zadanie jej kontynuowania to wielki zaszczyt, a zarazem olbrzymia odpowiedzialność.* Autorem tych słów jest Jan Lubomirski-Lanckoroński.

Karolina Maria Adelajda Franciszka Ksawera Małgorzata Edina Lanckorońska z Brzezia herbu Zadora urodziła się w roku 1898. Wraz z początkiem okupacji podjęła decyzję porzucenia ukochanej pracy naukowej na rzecz służby Polsce. Była docentem historii sztuki, a jej koneksje w Europie umożliwiłyby jej emigrację. Jako działaczka Związku Walki Zbrojnej organizowała legalną kontrolę opieki więziennej – jej zadaniem było dożywianie więźniów politycznych na terenie Generalnej Guberni. Aresztowana przez gestapo, dwukrotnie skazana na śmierć, znalazła się w obozie koncentracyjnym w Ravensbrück. Przyjąwszy założenie: *noblesse oblige*, wymagała od siebie więcej niż od innych. Wychodziła z honorem z każdej sytuacji granicznej, nigdy nie tracąc ducha. Szanowny Czytelniku, jeżeli kiedykolwiek próbowałeś wyobrazić sobie cechy prawdziwego patrioty, znajdziesz je w tej książce.

Karolina Lanckorońska pisała *Wspomnienia* w latach 1945–1946 z zamiarem wydania ich w tłumaczeniu na język angielski. Wydawcy, do których wysłała tekst, odmówili współpracy określając go jako „zbyt antyrosyjski”. Po kilku latach próbę ponowiła w innym wydawnictwie – tym razem uznano go za „zbyt antyniemiecki”. Ostatecznie został wydany po raz pierwszy dopiero w 2000 roku.

Autorka dysponowała umiejętnością krótkiej, celnej analizy i rzeczowego opisu. Dzięki temu książkę czyta się z dużą przyjemnością. Wyjątkowo cen-



ne są opisy okupowanych miast, np. Krakowa.

Wspomnienia są pamiątką spisaną ręką niezwyklej osoby. Nie zapominajmy, że Lanckorońska przekazała w darze Zamkowi Królewskiemu w Warszawie i Zamkowi Królewskiemu na Wawelu około 150 dzieł sztuki pochodzących ze zbiorów rodzinnych; 37 obrazów (wśród nich dwa dzieła Rembrandta) trafiło do Warszawy, 85 obrazów – na Wawel, a kilkadziesiąt rysunków dawnych mistrzów przypadło Bibliotece Jagiellońskiej, Muzeum Uniwersytetu Jagiellońskiego, Muzeum Narodowemu w Warszawie oraz Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie. Wśród darów przekazanych Zamkowi w Warszawie znalazły się cenne obrazy z dawnej galerii króla Stanisława Augusta.

Lanckorońska była wielokrotnie odznaczana, m.in. Wielkim Krzyżem Orderu Polonia Restituta, w roku 1995 otrzymała srebrny medal *Cracoviae Merenti* (zmarła 7 lat później w wieku 104 lat), miała powiedzieć: *Znam dwa słowa: służba i zasługa. Zasług nie mam, służyć się starałam.*

Maria Mazur-Prokopiuk

Lanckorońska K., *Wspomnienia wojenne 22 IX 1939 – 5 IV 1945*, wydanie 3, Kraków: Znak, 2017



→ zji nagrodzonej książki prof. dr hab. arch Zygmunta Ziobrowskiego napisał: *Po dziesięciu latach od wydania podręcznika pt. Planowanie przestrzenne dla architektów krajoznawcy – o czynniki kompozycji Aleksander Böhm powraca do tytułowego tematu, przedstawiając go w znacznie szerszym kontekście i, co oczywiste, w zna-*

czczo zaktualizowanej treści. Autor nie tylko zgromadził ogrom informacji (...) w ujęciu historycznym i współczesnym, ale także wyodrębnił problemy (...) mające wpływ na zrozumienie opisywanych zagadnień. Chodzi tu o takie kwestie jak podkreślana przez autora narastająca rozbieżność pomiędzy racjonalnymi i kreatywnymi projektami (planami) a propozycjami manifestowanymi przez społeczeństwo. W sumie (...) chodzi o rosnący brak korelacji pomiędzy interesem publicznym reprezentowanym w imieniu władz gminy przez urbanistów a różnymi interesami prywatnymi.

Janusz M. Paluch

► 1 lutego

– godz. 18.00

Premiera filmu o Leszku Elektorowiczu *Modlitwa wieczorna*

Scenariusz i realizacja: Tomasz Kamiński

Prowadzenie: profesor Maciej Urbanowski

Recytacja wierszy: Piotr Piecha

Leszek Elektorowicz, właśc. Lesław Witeszczyk (ur. 29 maja 1924 we Lwowie) – poeta, prozaik, eseista, tłumacz, były żołnierz AK. Ukończył studia z zakresu filologii angielskiej na Uniwersytecie Jagiellońskim. Zadebiutował w 1947 roku w „Dzienniku Literackim”, przyjmując pseudonim Leszek Elektorowicz. W latach 1957–1971 był członkiem zespołu redakcyjnego tygodnika „Życie Literackie” – został zwolniony z powodów politycznych. W latach 1972–1977 pracował jako kierownik literacki Teatru Bagatela. W latach 1958–1983 był członkiem Związku Literatów Polskich, od 1980 w Zarządzie Głównym, także członek PEN Clubu, ZAiKS-u, członek-założyciel Stowarzyszenia Pisarzy Polskich, w latach 1983–1989 członek Zarządu Klubu Inteligencji Katolickiej. W roku 1966/67 uczestnik International Writing Program na University of Iowa. Prowadził wykłady na uniwersytetach USA (Berkeley, Austin, Chapel Hill, Durham). Od 2009 roku członek Społecznego Komitetu Odnowy Zabytków Krakowa. Jest również członkiem Kapituły Medalu *Niezlomnym w słowie*. Publikował m.in. w „Twórczości”, „Znaku”, „Tygodniku Powszechnym”, „Odrze”, „W drodze”, „Tygodniku Solidarność”, „Arce”, „Arcanach”. Wiersze i opowiadania Elektorowicza były zamieszczane w zagranicznych antologiach i czasopiśmie w przekładach na język angielski, francuski, czeski, niemiecki, hebrajski.

► 8 lutego

– godz. 18.00

Wieczór poświęcony książce prof. Kolbuszewskiego – *Literatura i Tatr*
Spotkanie poprowadzą prof. Bolesław Faron i red. Maciej Krupa

Podczas spotkania wystąpi zespół Giewont.

Prowadzący przybliżą nam postać autora, laureata nagrody Literackiej Zakopanego 2017 – Jacka Kolbuszewskiego, opowiedzą nam o książce i związkach literacko-artystycznych Zakopanego i Krakowa.

Jacek Kolbuszewski (ur. 1938) – historyk literatury polskiej i literatur zachodniosłowiańskich, profesor zwyczajny w Instytucie Filologii Polskiej Uniwersytetu Wrocławskiego.

Książka Literatura i Tatr jest wyborem prac zwińczającym siedemdziesięciolecie mojej fascynacji Tatrami i jednocześnie zamykającym półwiecze mych poczynań historycznoliterackich na polu tematyki tatrzańskiej i podhalańskiej, stąd szczególnie symboliczne znaczenie ma dla mnie fakt, iż ów zbiór studiów ukazuje się nakładem Wydawnictwa TPN. Nie przypadkiem więc pierwszą pracą w tym tomie jest studium o kulturowym znaczeniu Tatrzańskiego Parku Narodowego.

Jacek Kolbuszewski

► 15 lutego

– godz. 18.00

Jak patrzeć, żeby zobaczyć? – wieczór autorski Moniki Mostowik
Spotkanie poprowadzi prof. Cezary Zalewski

Monika Mostowik, od zawsze związana z Krakowem, autorka zbiorów opowiadań: *Taka ładna, Akrobatki, Historyjki o May*, powieści *Wyrzuty* oraz dwóch tomów poetyckich: *Weź mnie w garść, Jeszcze mnie nie ma wcale*. Felietonistka „Zadry”. W roku 2016 na podstawie jej scenariusza powstał film *Urodziny*, a rok wcześniej *Zguba*. Kolekcjonerka i fotografka lalek bjd (ball jointed dolls). Współorganizatorka trzech wystaw lalek w Muzeum Sztuki i Techniki Japońskiej Manggha. Mieszka i pracuje w Krakowie, w wolnych chwilach tańczy flamenco.

► 16 lutego

– godz. 18.00

2 x Zechenterówny

Elżbieta Zechenter-Splawińska i Katarzyna Zechenter-Sodhi – wieczór autorski

Elżbieta Zechenter-Splawińska – poetka, tłumacz, prozaik, doktor nauk humanistycznych. Urodziła się i mieszka w Krakowie. Córka poety, satyryka i dziennikarza, współzałożyciela krakowskiego „Dziennika Polskiego”, Witolda Zechentera. Wydała kilkanaście zbiorów wierszy. Autorka tekstów dla dzieci oraz opowiadań. Jej teksty śpiewane są przez zespół Wawele Jana Wojdaka oraz artystów kabaretowych Piwnicy pod Baranami i Loch Camelot.

Katarzyna Zechenter-Sodhi ukończyła studia filologiczne na Uniwersytecie Jagiellońskim pod kierunkiem prof. Ulewicza (1992) i na University of Kansas pod kierunkiem Anny Abor. Wykładała literaturę polską na University of Kansas, a obecnie jest wykładowcą Literatury i Kultury Polskiej na SSEES (University College London). Swoje wiersze publikowała m.in. w „Tygodniku Powszechnym”, „Kulturze” paryskiej, „Zeszytach Literackich”, „Przekroju”, a wiersze pisane po angielsku w „Christian Science Monitor” (USA). W roku 2011 ukazał się nakładem wydawnictwa Austeria tom poezji *W cieniu drzewa*.

► 22 lutego

– godz. 18.00

Wręczenie Nagrody Krakowska Książka Miesiąca Lutego prof. Aleksandrowi Böhmowi za książkę *O czynniku kompozycji w planowaniu przestrzeni* (Wydawnictwo Politechniki Krakowskiej)

Prowadzenie prof. Jacek Wojciechowski

BIBLIOTEKA KRAKÓW – OFERTA KULTURALNO-EDUKACYJNA FILII

Zajęcia regularne

Filia nr 49 / os. Tysiąclecia 42, tel. 12 648 50 69

„E-senior” – każdy wtorek i czwartek godz. 12.00

Uczestnicy zostaną zapoznani z podstawami obsługi komputera, programów tekstowych i graficznych oraz sprawnego wyszukiwania informacji w Internecie. Konieczne wcześniejsze zapisy telefoniczne lub osobiste w filii bibliotecznej.

Filia nr 55 / os. Teatralne 25, tel. 12 644 40 46

„E-senior” – każdy wtorek godz. 8.00–9.00

Uczestnicy zostaną zapoznani z podstawami obsługi komputera, programów tekstowych, poczty elektronicznej oraz sprawnego wyszukiwania informacji w Internecie. Konieczne wcześniejsze zapisy w filii.

Filia nr 21 – Wypożyczalnia dla Dorosłych / ul. Królewska 59, tel. 797 301 021

„E-senior” – każdy czwartek godz. 11.00–15.00

Cykl indywidualnych warsztatów dla dorosłych mających na celu rozwiązywanie wszelkich problemów związanych z obsługą urządzeń mobilnych: smartfonem, tabletem oraz komputerem. Nie są prowadzone zajęcia z obsługi bankowości internetowej. Konieczne wcześniejsze zapisy w bibliotece.

► 1 lutego

Biblioteka Główna / ul. Powroźnicza 2, tel. 797 024 013

„Galeria Eklibrisu Biblioteki Kraków: Apteka natury Krzysztofa Kmiecica” – w godzinach otwarcia biblioteki do 15 marca 2018 r.

Wystawa eklibrisów farmaceutycznych Krzysztofa Kmiecica (1950–2011) – doktora farmacji, wykładowcy i członka Senatu Uniwersytetu Jagiellońskiego. Eklibrisy tworzył od 1985 roku. Wykonał 2783 znaki graficzne, głównie w technice linorytu. Wystawa organizowana we współpracy z Jackiem Owczarkiem – animatorem ruchu eklibrisowego.

Filia nr 21 / ul. Królewska 59, tel. 797 301 021

„Zbieramy zakrećki” – w godzinach otwarcia biblioteki

Filia nr 21 Biblioteki Kraków jest oficjalnym punktem zbiórki plastikowych zakrećek dla Fundacji Bez Tajemnic. Głównymi celami akcji są: bezinteresowna pomoc niepełnosprawnym dzieciom, podnoszenie świadomości ekologicznej oraz zbiórka surowca wtórnego

Filia nr 21 – Czytelnia Naukowa / ul. Królewska 59, tel. 797 301 022

Ryszard Mazurkiewicz we wspomnieniach rodziny przyjaciół i znajomych – wystawa prac Ryszarda Mazurkiewicza – w godzinach otwarcia biblioteki do 28 lutego 2018 roku

Ryszard Mazurkiewicz był projektantem z zawodu, a artystą z powołania. Człowiekiem pełnym zachwytu nad pięknem świata, przyjaźnie nastawionym do wszystkich, których spotykał. Kochał obrazy, plenery i wystawy. Przez wiele lat prezesaował Bronowickiemu Stowarzyszeniu Przyjaciół Sztuk Wszelkich. Malowanie było dla niego jak oddech. Każdego dnia starał się stworzyć choćby najmniejszą akwarelkę. Wtedy czuł się szczęśliwy i spełniony. Bardzo chętnie dzielił się doświadczeniem twórczym, a postępy czynione przez jego uczniów napawały go dumą. Żartował, że jest uzależniony od malarstwa, i jest to nałóg, z którym nie zamierza walczyć.

Filia nr 21 – Wypożyczalnia dla Dorosłych / ul. Królewska 59, tel. 797 301 021

Nie nicość, nie nicość, nie nicość. A Miłość, a Miłość, a Miłość – o Leszku A. Moczulskim – w godzinach otwarcia biblioteki do 28 lutego 2018 r.

O twórczości Leszka A. Moczulskiego i wystawie piszemy na stronie 14.

Filia nr 22 / ul. Sienkiewicza 2, tel. 797 301 004

Przestrzeń w obrazie – wystawa malarstwa Magdaleny Szpyt – w godzinach otwarcia biblioteki do 28 lutego 2018 r.

Magdalena Szpyt jest studentką IV roku malarstwa na krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych. Zajmuje się głównie malarstwem olejnym i akrylowym. W pracach artystka stara się poruszać tematy powiązane z ludzką emocjonalnością, często sięga do portretu i aktu, ale także przedstawień zwierzęcych, chcąc wyrazić za ich pomocą człowieczeństwo w ujęciu alegorycznym. Magdalena Szpyt tworzy pejzaże, które stanowią dla niej okazję do oderwania się od spersonalizowanego bohatera i skupienia na zjawiskach fizycznych. Docenia także fenomen ostrzegania przestrzeni przez ludzkie oko.

Polecamy dorosłym

W gąszczu porównań

Pamiętają Państwo filmowego porucznika Columbo? Ten arcy mistrz dedukcji kreowany przez niezrównanego Petera Falka był ulubieńcem widzów głównie w latach 70. ubiegłego wieku. Nietraktowany zbyt serio, często wręcz lekceważony genialny detalista w wiecznie wymiętym trendu odpytujący podejrzanych aż do spodziewanego finału, kiedy przestępca stawał się już tylko bezbronną ofiarą zabójczego intelektu porucznika...

Każdy odcinek rozpoczynał się od morderstwa, zawsze starannie przemyślanego, obliczonego na zbrodnię doskonałą, która – jak powszechnie wiadomo – nie istnieje. Widz wiedział, kto i dlaczego zabił, a jedyną niewiadomą pozostawał sposób, w jaki Colombo, analizując okoliczności i łącząc ze sobą pozornie nieistotne fakty, trafił po nitce do kłębka...

Postać sympatycznego policjanta, ale przede wszystkim konwencja serialu przypominały mi się przy lekturze najnowszej powieści kryminalnej *Dziewczyny, które miał na myśli* Kazimierza Kyrca Jr.

Dlaczego? Z pewnością nie ze względu na osobowość głównego bohatera, przytłoczonego osobistymi problemami – co jest typowe dla tego gatunku – oficera śledczego Sebastiana Bednarskiego. Wszak Kraków to nie Los Angeles.

– *Starałem się nadać Sebastianowi sznytu noir, ale raczej w klimatach, które reprezentują tacy bohaterowie jak Logan Marce Stuarta Mac Bride’a czy Evert Backström Leifa GW Persona* – wyznaje autor w wywiadzie dla krowoderskich „Wiadomości Lokalnych”. – *W Bednarskim tkwi oczywiście odrobina mnie, jednak takiej odrobiny można dopatrzeć się praktycznie w każdym z ważniejszych bohaterów powieści.*

Amerykański serial i thriller Kyrca mają jedną cechę wspólną. Jest nią mianowicie specyficzny układ fabuły, tzw. „odwrócona tajemnica”. Sztuka polega na tym, aby niedostatek emocji wynikający z informacji o osobie mordercy (w tym przypadku seryjnego) i dobrowolnej rezygnacji ze zwiastowego suspensu zastąpić czymś równie atrakcyjnym, trzymającym do końca w napięciu. Operacja ryzykowna, lecz opłacalna, gdyż wyróżniająca powieść spośród tysięcy innych, pisanych w „tradycyjny” sposób.

Skoro już na początku wiemy to, co najważniejsze, skupiamy się na grze, którą Bednarski prowadzi ze zbrodniarzem, stąpając po kruchym lodzie; śledzimy z uwagą wątki poboczne aż do końca, którego formuła pozostaje jednak otwarta.



Zatem kolejne porównanie, tym razem z *Grą w klasy* Julio Cortazara. Swista antychronologia, w pełni dowolna interpretacja zależności kolejnych wydarzeń stojąca w jawnej opozycji nie tylko do zasady trzech klasycznych jedności, ale do wszelkich zasad rządzących literacką formą.

Tych odniesień jest zresztą znacznie więcej. Niektóre rozdziały mają bowiem motta – cytaty z dzieł literackich i filmów, które z pewnością były dla autora inspirujące, a przynajmniej ważne i pewnym sensie pozycjonują *Dziewczyny...* w aspekcie globalnym. Jednak powieść Kyrca posiada mocny rys krakowski i w tym względzie wpisuje się w nurt traktujący o „małych ojczyznach”. Z kart powieści wyciera groźne oblicze miasta z kibolami w tle, straszą liczne aberracje z permanentnym brakiem planu zagospodarowania przestrzennego na czele, a koterie i układy towarzyskie nie omijają służb mundurowych...

Dogłębna znajomość specyfiki rozmaitych środowisk nie byłaby możliwa bez odpowiedniego ich rozeznania. – *Grałem kiedyś na basie w kilku zespołach, dzięki czemu miałem okazję poznać wielu interesujących osób: animatorów kultury, malarzy, poetów* – mówi Kazimierz Kyrca.

Nieco później, już jako policjant (jest wciąż w czynnej służbie), spotkał się z prawdziwą zbrodnią. – *Prawdopodobnie seryjnych morderców jest więcej, niż nam się wydaje. Świadczą o tym statystyki zaginięć* – konkluduje autor *Dziewczyn...* i zabiera nas na wycieczkę po Krakowie, którego nie chcielibyśmy poznać.

Janusz Mika

Kyrca K. JR., *Dziewczyny, które miał na myśli*, Wydawnictwo POCISK, 2017



KONKURS

Czytelnik Roku 2017/18

ZBIERAJ PUNKTY ZA WYPOŻYCZENIA
I ZOSTAŃ CZYTELNIKIEM ROKU!

3 KATEGORIE WIEKOWE:

- I kategoria do lat 9
- II kategoria 10-15 lat
- III kategoria powyżej 15 roku życia

Zapraszamy do udziału w konkursie
Czytelnik Roku 2017/2018 r.
W konkursie udział może wziąć każdy,
kto posiada ważną kartę Biblioteki Kraków.

Nagrodzeni zostaną czytelnicy, którzy w okresie
od 2 września 2017 do 16 kwietnia 2018 r.
wypożyczą największą liczbę książek. Punkty
będą przyznawane za egzemplarze wypożyczone
od dnia rozpoczęcia konkursu. Warunkiem udziału
jest złożenie w dowolnej filii Karty Zgłoszenia.

Do wygrania m.in. czytniki e-booków,
książki, zaproszenia na wydarzenia artystyczne.
Nagroda specjalna dla najaktywniejszego recenzenta!

Szczegóły na stronie
WWW.BIBLIOTEKA.KRAKOW.PL

Filia nr 35 / ul. Chałubińskiego 47, tel. 797 024 005
Malować każdy może – wystawa prac Renaty Nowakowskiej-Wlazło – w godzinach otwarcia biblioteki do 28 lutego 2018 r.

Wystawa *Malować każdy może* autorstwa Renaty Nowakowskiej-Wlazło – krakowianki, należącej do wielkiej grupy twórczej *W wolnej chwili*, która ponad 10 lat temu zaczęła komponować małe obrazki w stworzonym przez siebie sposobie *Renatangle* wzorowanym na technice *Zentangle*. W późniejszych latach artystka sięgnęła także po pędzle i farby akrylowe. Tworzy również w glinie. Prace autorki wystawiane były w Swoszowicach oraz Wieliczce.

Filia nr 26 / ul. Komorowskiego 11, tel. 797 301 003
Morskie pogody – pokonkursowa wystawa prac – w godzinach otwarcia biblioteki do 28 lutego 2018 r.

Pokonkursowa wystawa prac plastycznych o tematyce morskiej z roku 2018 i lat ubiegłych pt. *Morskie pogody, Z rybakami w świat, Tajemnice morskich głębin, Z wiatrem i pod wiatr, Hej, me Bałtyckie Morze*.

Filia nr 49 / os. Tysiąclecia 42, tel. 12 648 50 69
Esy-floresy – sztuka języka – w godzinach otwarcia biblioteki do 28 lutego 2018 roku

Lubicie wyzwania? Zmiercie się z zagadkami językowymi i spróbujcie wyartykułować trudne wierszyki „łamiące języki”. Zajęcia literacko-edukacyjne dla dzieci w wieku wczesnoszkolnym. Terminy uzgadnianie są na bieżąco z osobami zainteresowanymi.

Filia nr 20 / ul. Opolska 37, tel. 797 301 027
Jakie to zwierzę? – godz. 10.00

Spotkanie dla dzieci związane z tematyką zwierząt z całego świata. Do zajęć wykorzystane zostaną atlasy i książki popularnonaukowe dla dzieci. Dodatkowo uczestnicy wezmą udział w grze edukacyjnej *Quiz zoologiczny*, zostaną także zapoznani z biogramem Jadwigi Wernerowej.

Filia nr 21, Czytelnia Naukowa / ul. Królewska 59, tel. 797 301 022
Ryszard Mazurkiewicz we wspomnieniach rodziny przyjaciół i znajomych – wernisaż wystawy prac Ryszarda Mazurkiewicza – godz. 18.00

Wieczór wspomnień poświęcony Ryszardowi Mazurkiewiczowi połączony z wernisażem wystawy jego malarstwa. Będzie można posłuchać wierszy Elżbiety Zechenter-Splawińskiej czytanych przez autorkę oraz piosenek w wykonaniu Jagi Wrońskiej.

► 2 lutego

Filia nr 49 / os. Tysiąclecia 42, tel. 12 648 50 69
Przegląd nowości wydawniczych dla dorosłych – godz. 17.00–19.00
Omawianie i prezentacja zakupionych książek. Podczas spotkania przedstawione i zarekomendowane zostaną najlepsze książki 2017 roku.

Filia nr 21, Wypożyczalnia dla Dorosłych / ul. Królewska 59, tel. 797 301 021
Nie nicość, nie nicość, nie nicość. A Miłość, a Miłość, a Miłość – o Leszku A. Moczulskim – wernisaż wystawy – godz. 19.00
Wernisaż wystawy o Leszku Aleksandrze Moczulskim. Podczas spotkania uczestnicy będą wspominać zmarłego w grudniu 2017 roku poetę.

► 5 lutego

Filia nr 20 / ul. Opolska 37, tel. 797 301 026
Pozytywna wibracja ziemi – wystawa prac Marii Marzeny Miriam Grzywy – w godzinach otwarcia biblioteki do 28 lutego 2018 r.

Wystawa prac Marii Marzeny Miriam Grzywy. Artystka tworzy obrazy emanujące pozytywną energią w przestrzeni – tzw. malarstwo intuicyjne, które stwarza płaszczyznę do samopoznania dając wgląd w to, co dobre i w nas samych, równocześnie osuwając cienie. Autorka tworzy również poezję wyrażając w metaforach, rymach i rytmach wiersza stosunek do świata.

Filia nr 48 / os. Boh. Września 26, tel. 12 645 95 27
Karnawałowe bale – godz. 10.00
Zajęcia literackie dla 3-latków dotyczące karnawału. Podczas spotkania dzieciom zostaną przedstawione sposoby obchodzenia karnawału w różnych częściach świata, np. w Wenecji.

► 6 lutego

Filia nr 43 / ul. Gen. Jasińskiego 32, tel. 797 024 002
Wiosenne kwiaty – warsztaty z krepiny – godz. 11.00
Podczas spotkania uczestnicy obejrzą kilka wzorów kwiatów wykonanych z krepiny, a następnie sami wykonają krokusa przy użyciu tej techniki.

Filia nr 21, Czytelnia Naukowa / ul. Królewska 59, tel. 797 301 022
Moja zabawa Lalką Bolesława Prusa – prof. dr hab. Adam Kulawik – godz. 18.00

Wykład *Moja zabawa „Lalką” Bolesława Prusa* prowadzony przez prof. dr. hab. Adama Kulawika, nauczyciela akademickiego, teoretyka literatury, autora publikacji naukowych z zakresu poetyki.

► 7 lutego

Filia nr 54 / os. Młodości 8, tel. 12 644 13 22
Bard stolicy – Stanisław Grzesiuk – godz. 11.00

Spotkanie dla czytelników powyżej 17. roku życia, podczas którego odczytane zostaną fragmenty biografii barda Warszawy Stanisława Grzesiuka napisanej przez Bartosza Janiszewskiego pt. *Grzesiuk. Król życia*.

Filia nr 48 / os. Boh. Września 26, tel. 12 645 95 27
Pada, pada śnieg... – godz. 16.00

Głośna lektura bajek, opowiadań i wierszy o tematyce zimowej najmłodszym czytelnikom biblioteki, połączona z zabawami ruchowymi.

► 8 lutego

Filia nr 20 / ul. Opolska 37, tel. 797 301 026
Antywirus, czyli jak uodpornić swój komputer – godz. 9.00

Z okazji Dnia Bezpiecznego Internetu Filia nr 20 zaprasza na prezentację multimedialną na temat zagrożeń, jakie można spotkać w sieci, rodzajów wirusów. Wyjaśnione zostaną pojęcia *adware*, *spyware* i *ransomware* oraz sposoby ochrony komputera.

Filia nr 54 / os. Młodości 8, tel. 12 644 13 22
Bezpieczny Internet – godz. 9.00

Warsztaty komputerowe dla uczniów szkół podstawowych zorganizowane z okazji Dnia Bezpiecznego Internetu. Zajęcia będą prowadzone we współpracy z wolontariuszami Fundacji Orange.

Filia nr 7 / al. Pokoju 33, tel. 12 414 26 01
Kiedy mówisz, wiem, gdzie przynależysz – godz. 10.00

Spotkanie dla dzieci w wieku 4–6 lat dotyczące języka ojczystego. Podczas zajęć prowadzący zwróci uwagę na potrzebę dbania o poprawność polszczyzny poprzez właściwą wymowę, pisownię, kulturę wypowiedzi, gramatykę, ortografię i interpunkcję. Spotkanie będzie przeprowadzone w formie zabawy, nie zabraknie łamańców językowych, przysłów oraz elementów gwary ludowej.

Filia nr 20 / ul. Opolska 37, tel. 797 301 026
Akademia młodego informatyka, czyli co w komputerze siedzi – godz. 10.00

Z okazji Dnia Bezpiecznego Internetu prezentacja na temat budowy komputera oraz zagrożeń, które dzieci i młodzież mogą spotkać w sieci.

Filia nr 49 / os. Tysiąclecia 42, tel. 12 648 50 69
Jak poprawnie mówić, żeby mnie rozumiano – godz. 10.00

Zajęcia edukacyjne o historii i kulturze języka polskiego przeznaczone dla najmłodszych czytelników biblioteki. Dzieci zostaną zapoznane z krótką historią regionu, a następnie zagrają w grę edukacyjną *Ciao! Ahoj! Hello!*

► 10 lutego

Filia nr 45, Czytelnia i Wypożyczalnia Popularnonaukowa / ul. Teligi 24, tel. 797 024 019
Tartuffe – godz. 10.00

Pokaz zarejestrowanego na DVD przedstawienia Narodowego Starego Teatru im. Heleny Modrzejewskiej *Tartuffe* na podstawie utworu Moliere w reżyserii Mikołaja Grabowskiego. Spotkanie adresowane do Seniorów.

**Na tropie języka, liter i słów – ferie w Bibliotece Kraków
12–25 lutego 2018 roku**

► 12 lutego

Filia nr 14 / ul. Ugorek 14, tel. 12 417 17 15
Łamigłówki językowe – gry, zabawy, zagadki literackie – w godzinach otwarcia biblioteki do 16 lutego 2018 r.

Zajęcia dla dzieci przedszkolnych i wczesnoszkolnych, podczas których uczestnicy będą rozwiązywać zagadki literackie, a także wezmą udział w grach i zabawach.

Filia nr 46 / ul. św. Kingi 8, tel. 797 024 011
Aby język giętki... Zabawy językowe dla dzieci podczas ferii zimowych – w godzinach otwarcia biblioteki do 25 lutego 2018 roku

Zajęcia promujące piękno języka polskiego. Podczas głośnej lektury wesołych i dobranych tematycznie wierszy dzieci będą uczyły się poprawnej wymowy i ortografii.

Polecamy dzieciom

Gorycz sławy



Co trzeba zrobić, aby nakręcić amatorski serial internetowy? Napisać scenariusz, zebrać grupę przyjaciół, którzy kochają filmy, kupić lustrzankę cyfrową, udostępnić swój dom na kilka/kilkanaście godzin tygodniowo, stworzyć na YouTube stronie amatorskiego studia filmowego, a potem – Akcja! – ciężko pracować przez kilka miesięcy i marzyć o sławie.

Co należy robić, kiedy po kilku miesiącach ciężkiej pracy serial nagle, z dnia na dzień zdobywa popularność w sieci, a sława, o której się marzyło, staje się rzeczywistością? Przed takim dylematem stanie główna bohaterka powieści *Milion odsłon Tash* Kathryn Ormsbee. Książka wydana została przez Wydawnictwo Otwarte pod marką Moondrive.

Siedemnastoletnia Tash z Lexington w hrabstwie Kentucky wraz ze swoimi przyjaciółmi z liceum kręci miniserial i udostępnia go na YouTube. Serial to współczesna, okrojona wersja *Anny Kareniny* Lwa Tołstoja. Tash i jej przyjaciele są bardzo ambitni, pełni pasji i zapału, a swoją przyszłość wiążą z branżą filmową. Z początku to zabawa, żart – jak twierdzi Tash, a jednak młodzi ludzie, podchodzą do projektu bardzo poważnie i profesjonalnie. Realizując swoje zainteresowania dają z siebie wszystko, są zdyscyplinowani i bardzo pracowici. Ich zaangażowanie zostaje docenione, serial *Nieszczęśliwe rodziny* odkrywa i poleca sławna oraz wpływa osobowość w Internecie. Z dnia na dzień liczba subskrybentów wzrasta, serial i jego twórcy stają się popularni. Po chwilach wielkiej euforii i pochwałach pojawia się także krytyka. Główna bohaterka przekonuje się, że sława nie zawsze jest słodka, czasem okazuje się problematyczna i przytłaczająca.

W tle wspomnianej produkcji toczy się prawdziwe życie, pełne radości i smutku – zawiedziona miłość, poszu-

kiwanie i odkrywanie własnej seksualności, problemy rodzinne, przyjaźń wystawiona na próbę, zmiana planów i wyborów życiowych, choroba, niespodziewana ciąży... Lato Tash, jej przyjaciół i rodziny jest burzliwe, pełne oczekiwanych i nieoczekiwanych wydarzeń i zwrotów akcji.

Milion odsłon Tash to nowoczesna powieść dla młodzieży. Pełno w niej mediów społecznościowych, YouTube, Tumblr, Twittera, blogów, vlogów. Młodzi czytelnicy świetnie odnajdą się w świecie tagów, gifów, shipów, subskrypcji i wielu innych zagadkowych słów i ich znaczeń z wszechobecnej w dzisiejszych czasach sieci. W tym nowoczesnym świecie, pełnym szybkiego dostępu do informacji, kontaktów bez granic i błyskawicznych karier, ponadczasowe wartości okazują się najtrwalsze i najważniejsze, ważniejsze niż ilość subskrybentów, odsłon czy komentarzy.

Akcja powieści jest dynamiczna, jednak Kathryn Ormsbee prowadzi czytelnika niespiesznie i lekko, co jest dużą zaletą książki. Niepowtarzalny, pół żartem, pół serio styl autorki oddała w dobrym tłumaczeniu Zuzanna Byczek. Intrygującą, kolorową okładkę książki zaprojektowała Eliza Luty.

Maria Twardowska-Hadyniak

Ormsbee K., *Milion odsłon Tash*, Kraków: Wydawnictwo Otwarte, 2017

Odwiedziny w Bibliotece Kraków

Czy jesteś już Czytelnikiem Biblioteki Kraków?

2017 – 1 314 638



Polecamy dzieciom

Znacie, to posłuchajcie

Przychodząc ze swoimi dziećmi do biblioteki najczęściej rozglądamy się za nowościami. Nowi autorzy, najnowsze tytuły, coraz trudniej nadążyć i dobrze wybrać.

Dzisiaj proponuję Państwu *Pamiętnik Czarnego Noska* Janiny Porazińskiej – „książkę mówioną”, która nie będzie

wana jest do najmłodszych czytelników w wieku od 3 do 7 lat, ale podczas rodzinnego słuchania nie znużą się ani rodzice, ani starsze rodzeństwo. Miły, ciekawski Czarny Nosek, podobnie jak Miś Uszatek, Kubuś Puchatek czy Paddington nie zestarzał się mimo 50 lat, jakie upłynęły od jego narodzin.



foto: Monika Gadulska

żadnym zaskoczeniem, a raczej powrotem do czasów dzieciństwa. Nazwisko autorki jest znane wszystkim, przynajmniej z lektur szkolnych i daje gwarancję pięknej polszczyzny oraz klasycznej ciepłej opowieści.

Historię małego pluszowego misia czyta Leszek Filipowicz. Książka adresowa

Przed Wami ponad trzy godziny fascynujących przygód oraz opowieści o niezwykle przyjaźni Małgosi i pluszowego misia, które wzruszą, rozbawią i pozwolą lepiej poznać świat. Pożycie i posłuchajcie.

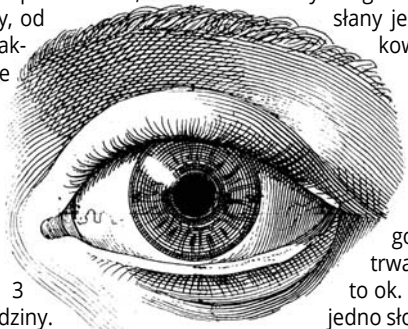
Izabela Ronkiewicz-Brağiel

Twoje niesamowite oczy

Niewątpliwie oczy są jednym z najważniejszych zmysłów człowieka. Używamy ich podczas czytania, ale czy tak naprawdę wiemy, jakie procesy wtedy zachodzą?

Podczas czytania gałki oczne nie przebiegają płynnie po stronach, lecz w sposób skokowy, od słowa do słowa. Saka-kada, bo właśnie o niej mowa, polega na przeniesieniu wzroku z wyrazu na wyraz. W tym czasie oko nie odbiera informacji. Oczy są w ruchu tylko 3 minuty w ciągu godziny.

Pozostały czas gałki oczne są w spoczynku na czytanych słowach lub słowach. Ten moment zatrzymania się to fiksacja, podczas której zachodzi pobieranie informacji wzrokowej z otoczenia. Cały proces ruchu gałki ocznej powtarza się – ruch, stop, ruch, stop itd.



Czytanie to nie tylko praca oczu, to złożony cykl, w trakcie którego mózg zbiera informacje (dostrzega, rozumie i zapamiętuje). Proces rozpoczyna się w momencie powstania na siatkówce oka obrazu graficznego, czyli odbicie czytanego tekstu. Obraz przesłany jest nerwem wzrokiem do części korowej analizatora wzroku. Wtedy następuje pobudzenie procesów kojarzeniowych. U przeciętne-go człowieka czas trwania tego procesu to ok. 1–1,5 sekundy na jedno słowo.

Jeśli chcesz się dowiedzieć więcej lub poprawić efektywność procesu czytania, sięgnij po książkę *Podręcznik szybkiego czytania* T. Buzan (Filia nr 2, 10, 21, 22, 27, 44, 45) lub *Szybkie czytanie* J. Jaworskiej-Jamruszkiewicz (Filia nr 21, 46, 49, 56).

Ludmiła Guzowska

Filia nr 22 / ul. Sienkiewicza 2, tel. 797 301 004
Głośne czytanie w Kąciku Malucha – godz. 12.00–14.00
do 25 lutego 2018 r.

Głośne czytanie bajek, baśni i wierszyków każdego dnia ferii zimowych w Kąciku Malucha.

Filia nr 40 / ul. Łużycka 55, tel. 797 024 017
Dla dużych i małych – godz. 12.00–14.00 do 23 lutego 2018 r.

Wspólna zabawa przy grach planszowych, zabawach logopedycznych, rymowanek i zagadkach dotyczących poprawnej polszczyzny.

Filia nr 56, Oddział dla Dzieci i Młodzieży / os. Zgody 7, tel. 12 642 16 43
Planszowisko – godz. 12.00–14.00

Rozgrywki dla dzieci w wieku 8–11 lat w planszówki uczące współpracy oraz kreatywnego i logicznego myślenia.

► 13 lutego

Filia nr 5 / ul. Lubomirskiego 7a, tel. 12 430 37 39
Polska klasyka poezji miłosnej – kartki walentynkowe – godz. 8.00

Warsztaty literacko-plastyczne dla dzieci. Podczas zajęć uczestnicy będą tworzyć różnymi technikami kartki walentynkowe z wierszami miłosnymi polskich poetów oraz krótkimi rymowanekami.

Filia nr 49 / os. Tysiąclecia 42, tel. 12 648 50 69
Przegląd nowości wydawniczych dla dzieci – godz. 9.00–15.30

Spotkanie dla dzieci dotyczące nowych książek. W trakcie zajęć przewidziano głośną lekturę publikacji zakupionych do Biblioteki, ze szczególnym uwzględnieniem pozycji o problemach językowych, m.in. *Z muchą świat zwiędzamy i opowiadamy*, *Mam dysleksję* oraz *Pucio mówi pierwsze słowa*.

Filia nr 53 / os. Stalowe 12, tel. 12 644 23 52
Zagwostka i hocki-klocki – godz. 10.00

Zajęcia dla dzieci w wieku 4–7 lat. Podczas spotkania uczestnicy będą brać udział w zabawach słownych – dowiedzą się, co to: miszmasz, kołomyja, bambuko, androny i wiele innych. Przewidziano również wykonanie pracy plastycznej o tytule *Sowa-zakładka*.

Filia nr 8 / ul. Brodowicza 1, tel. 12 412 49 55
Hocki klocki, fiki Miki – połamiemy dziś języki – godz. 11.00–12.00

Głośna lektura logopedycznych wierszyków oraz wesoła nauka poprawnej polszczyzny za pomocą rymów z wykorzystaniem książek: Agnieszki Frączek *Rymowane dranie, czyli wiersze trudne niesłychanie*, Elżbiety i Witolda Szwałkowskich *Zabawy językowe, które ćwiczą mowę* oraz Marty Galewskiej-Kustry *Z muchą na luzie ćwiczymy buzie*.

Filia nr 26 / ul. Komorowskiego 11, tel. 797 301 003
Zimowe opowieści – godz. 11.00–12.30

Warsztaty dla dzieci w wieku 4–12 lat z wykorzystaniem teatryku *Kamishibai*. Podczas zajęć uczestnicy będą tworzyć historyjki i malować plansze. Na zakończenie spotkania wspólnie przygotowana opowieść zostanie przedstawiona w teatryku.

Filia nr 45, Oddział dla Dzieci / ul. Teligi 24, tel. 517 377 207
Zimowe scrabble – godz. 14.00–15.00

Zawody literackie w grę planszową *Scriba*.

Filia nr 56, Oddział dla Dorosłych / os. Zgody 7, tel. 12 644 40 72
Z ostatniego raję na ziemi – Tybet Ameryki Południowej – godz. 17.00

Slajdowisko Michała Marka, czeskiego podróżnika i przewodnika, który w ubiegłym roku odwiedził 17 krajów. Podczas spotkania opowie o podróżach po wyspach, które zachwycają tajemniczością i pięknem naturalnej fauny i flory. Przedstawiona zostanie także relacja z podróży na Wyspy Galapagos, do Boliwii i Ekwadoru.

Filia nr 56, Oddział dla Dzieci i Młodzieży / os. Zgody 7, tel. 12 642 16 43
Papierowe walentynki – warsztaty origami – godz. 17.00

Spotkanie dla dzieci od lat 9. Instruktorzy Polskiego Centrum Origami nauczą uczestników składania z papieru ciekawych modeli origami o charakterze walentynkowym. Konieczne wcześniejsze zapisy telefoniczne lub osobiste w Filii nr 56.

► 14 lutego

Filia nr 9 / ul. Dobrego Pasterza 6, tel. 12 411 04 00
Randka w ciemno z książką – w godzinach otwarcia biblioteki

Biblioteczna *Randka w ciemno z książką* – walentynkowa akcja, podczas której wypożyczyć można tajemniczą książkę zapakowaną w szary papier opisaną jedynie trzema słowami.

Filia nr 45, Oddział dla Dzieci / ul. Teligi 24, tel. 517 377 207

Bohaterowie literaccy uprawiają sporty zimowe – godz. 13.00–15.00

Warsztaty plastyczno-literackie, podczas których uczestnicy będą wykonywać ilustracje do bajek o tematyce zimowej.

Filia nr 56, Oddział dla Dzieci i Młodzieży / os. Zgody 7

tel. 12 642 16 43

Kocham recykling 2018 – finał walentynkowej akcji – godz. 16.00

Akcja ekologiczna, podczas której za oddane w bibliotece baterie będzie można odebrać lizaka. Uczestnicy będą również mogli poznać sposoby segregacji odpadów.

Filia nr 2 / ul. Krakowska 29, tel. 12 422 92 43

Nie można było znaleźć powodu dla tego małżeństwa, czyli o Szopce Zośki Papużanki – godz. 16.30

Spotkanie w ramach Dyskusyjnego Klubu Książki. Uczestnicy zostaną zapoznani z biografią Zośki Papużanki, a następnie zastanowią się nad wartościami poruszonymi w jej powieści pt. *Szopka*. Ukazany świat wielopokoleniowej rodziny, jakich było mnóstwo w powojennych czasach, skłania do głębokich refleksji na temat relacji międzyludzkich.

Filia nr 50 / os. Kościuszkowskie 5, tel. 12 648 79 46

Magia słów – zajęcia dla dzieci – godz. 17.00–18.00

Zajęcia dla rodzin z dziećmi, których głównym tematem będzie retoryka języka polskiego. W programie przewidziano wykonanie pracy plastycznej przy użyciu liter.

Filia nr 56, Oddział dla Dzieci i Młodzieży / os. Zgody 7, tel. 12 642 16 43

Przepis na miłość – Klub Słuchającego Malucha – godz. 17.00

Spotkanie dla dzieci, podczas którego wysłuchane zostaną fragmenty książki *Przepis na miłość* Kathariny Grossmann-Hensel. W trakcie zajęć przewidziano wykonanie kartki walentynkowej metodą *iris folding*.

Filia nr 2 / ul. Krakowska 29, tel. 12 422 92 43

Żyj zdrowo w każdym wieku – spotkanie z dietetykiem – godz. 17.15

Wykład dotyczący zasad zdrowego żywienia, diety oraz chorób i niebezpieczeństw związanych z nieodpowiednim stylem życia. Spotkanie poprowadzi dietetyk dr Magdalena Zapiór.

► 15 lutego

Filia nr 38 / ul. W. Sławka 10, tel. 797 024 004

Na tropie języka, liter i słów – w godzinach otwarcia biblioteki do 25 lutego 2018 roku

Spotkania dla rodziców z dziećmi. Podczas zajęć uczestnicy będą wspólnie rozwiązywać zagadki przygotowane na podstawie książki Haliny Kozakiewicz *Zagadki i szmatki*.

Filia nr 7 / al. Pokoju 33, tel. 12 414 26 01

Kiedy mówisz, wiem, gdzie przynależysz – godz. 10.00

Spotkanie dla dzieci w wieku 7–10 lat dotyczące języka ojczystego. Podczas zajęć prowadzący zwrócą uwagę na potrzebę dbania o poprawność polszczyzny poprzez właściwą wymowę, pisownię, kulturę wypowiedzi, gramatykę, ortografię i interpunkcję. Spotkanie będzie przeprowadzone w formie zabawy, nie zabraknie łamańców językowych, przysłów oraz elementów gwary ludowej.

Filia nr 12 / ul. Łąkowa 27, tel. 12 417 26 37

Rzekła rzepa rzepakowi, czyli gramatyka i ortografia na wesoło – godz. 10.00

Zajęcia dla dzieci w wieku przedszkolnym i wczesnoszkolnym. Poprzez wspólną zabawę: rebusy, puzzle i gry językowe uczestnicy zostaną zapoznani z wybranymi wyjątkami, zasadami ortografii i gramatyki.

Filia nr 13 / ul. Dzielskiego 2, tel. 12 412 30 00

Suchą szosą – zagadki językowe – godz. 10.00

Zajęcia dla młodszych czytelników. Podczas spotkania uczestnicy wykonają prace plastyczną, a także rozwiążą zagadki językowe. Zaplanowano również głośną lekturę. Prosimy o wcześniejsze zapisy osobiste lub telefoniczne w filii bibliotecznej.

Filia nr 20 / ul. Opolska 37, tel. 797 301 027

Gdy główka pracuje, słów nam nie brakuje – godz. 10.00

Spotkanie z okazji Międzynarodowego Dnia Języka Ojczystego (21 lutego). W trakcie zajęć przewidziano głośną lekturę wierszy Łukasza Dębskiego z książki *Łami-słówka* oraz Małgorzaty Strzałkowskiej z książki *Rym, cym cym, gdzieś mi z głowy uciekł rym*.

Filia nr 40 / ul. Łużycka 55, tel. 797 024 017

Strach ma wielkie oczy – godz. 10.00

Kapsuła pamięci

cz. 1 – Zapach biblioteki

Wspomnienia to jedyny wehikuł czasu, jakim dysponujemy

Łukasz Świdorski

Biblioteka Kraków obchodziła niedawno swoje pierwsze urodziny. Nasza duża instytucja żyje bieżącymi sprawami, mamy różne plany na przyszłość i w tej zagonionej codzienności rzadko mamy okazję spojrzeć w przeszłość, zwłaszcza że wydarzenia sprzed lat dla wielu są tylko zamierzchną historią. Przeglądałam stare kroniki z różnych filii i doszłam do wniosku, że stanowią one bezcenne źródło informacji o czasach krakowskiego bibliotekarstwa. Najbardziej zainteresowały mnie te najstarsze, poczynając od lat czterdziestych ubiegłego wieku do czasu upadku komunizmu. Postanowiłam otworzyć tytułową kapsułę pamięci i powspominać, jak wyglądało życie bibliotek w okresie PRL-u. Nie będzie to historia krakowskiego bibliotekarstwa, raczej opowieść o blaskach i cieniach codziennej pracy bibliotekarzy. Sporządzone niegdyś zapiski okazują się bardzo ciekawe. Są żywe, pełne osobistych refleksji, emocjonalne. Mam nadzieję, że dzięki relacjom bibliotekarzy z tamtych lat zrozumiemy, że sens codziennie wykonywanej pracy polega na kontynuacji creda zawodowego kolejnych pokoleń bibliotekarzy.

Był rok 1950 – rok trudny, kraj nasz dzwigał się z gruzów po oswobodzeniu z okupacji hitlerowskiej przy wydanej pomocy Związku Radzieckiego – tak rozpoczyna się jedna z kronik. Dziś taki wpis trochę dziwi, trochę śmieszy, ale takie były realia tamtych czasów. Czasy PRL-u to dla młodych ludzi czasy odległe, zapomniane, a nawet niewarte pamiętania. Jak to wtedy było? W Polsce rządzi PZPR i obowiązuje jedna, jedynie słuszna ideologia gloryfikująca socjalizm i przewodnią rolę partii, choć trzeba przyznać, że klimaty nieco się różnią w zależności od tego, czy był to okres stalinizmu Bieruta, czasy rządów Gomułki, czy też okres „spokoju i radości Edwarda Gierka”. Szaleje propaganda i obowiązuje cenzura każdego słowa mającego zaistnieć w przestrzeni publicznej. Czy ktoś pamięta, co znaczyła magiczna formuła „zwolniono do druku”? To na czym polegała cenzura, najlepiej zobrazuje anegdota związana z autorem określenia „dyktatura ciemniaków”, czyli Stefanem Kisielewskim. Zatrzymywano kolejne jego teksty, dlatego postanowił zakpić z „ciemniaków” i napisał politycznie neutralny tekst o wycieczce do lasu. Musiał być bardzo zdziwiony, gdy i tym razem nie doszło do publikacji, gdyż cenzor zinterpretował artykuł, jako wyraźne wezwanie do walki partyzanckiej. W jaki sposób w takiej rzeczywistości funkcjonowały biblioteki?

Już w 1945 roku Miejska Rada Narodowa uchwaliła założenie Miejskiej Biblioteki Publicznej, a organizacji tego przedsięwzięcia podjął się nieżyjący już dziś Józef Korpała, człowiek wielce zasłużony dla krakowskiego bibliotekarstwa. W roku 1949 powstała pierwsza filia sieci MBP przy ulicy Pasterskiej 27 (Grzegórzki) i sieć ta stopniowo rozrastała się na cały Kraków i Nową Hutę. W chwili gdy powstała Biblioteka Kraków, historia zatoczyła koło, wszystkie dzielnicowe biblioteki ponownie stanowią jedną całość. Nie sposób opisać w jednym felietonie, jak wyglądały biblioteki na przestrzeni 40 lat swojej działalności. Biblioteki to nie tylko budynki i wnętrza, ale także ludzie – bibliotekarze, czytelnicy, no i wreszcie ważne wydarzenia i zwykła codzienność. Dziś ograniczę się do bibliotecznej infrastruktury. W powojennym Krakowie Dyrekcja Miejskiej Biblioteki Publicznej godziła się na przejęcie każdego lokalu, w którym można było założyć nawet najmniejszą wypożyczalnię. Adaptowano lokale sklepowe, biblioteki powstawały w barakach, a nawet w skromnych, prywatnych domach na obrzeżach Krakowa. Tu trzeba zaznaczyć, że takie dzielnice jak Prądnik czy Dąbie to były właśnie jak obrzeża. Posłużyć się jednym z fragmentów *Kroniki Filii nr 37* (obecnie nr 10), aby opisać, jak wyglądały warunki pracy bibliotekarzy z tamtych lat, i ten opis zapewne pasuje do wielu innych filii ... *lokal pozostawiał wiele do życzenia. Znajdował się w drewnianym baraku, składał się z dwóch pokoiów w piecem kuchennym na czołowym miejscu, bez toalety i wody bieżącej, bardzo zimny, a przez nieszczęsne okna zimą zawiewało śniegiem... A z werbunkiem czytelników też nie było łatwo, bo odstraszał ich widok baraku, brudnego korytarza często nieoświetlonego. Tak wyglądały początki. Sama pamiętam taką bibliotekę ze swojego dzieciństwa. Mieściła się w małym drewnianym budynku, pomieszczenie to było ciasne i zagracone. Jednak to, co najbardziej zapamiętałam, to zapach tej biblioteki. Odkryłam, że musiała to być mieszanka zapachu książek oprawionych w szary papier, rozpalonego pieca i jakiegoś specyfiku, którym zaciągano podłogę z desek w celu uniknięcia szybkiego zabrudzenia. Dla mnie ten zapach pozostanie na zawsze czarownym wspomnieniem dzieciństwa i जोरजय się ze wszystkimi skarbami, jakie znalazłam w tym skromnym pomieszczeniu.*

W latach 70. sytuacja bardzo się poprawiła. Powstawały nowe osiedla, których centralnym punktem były pawilony handlowo-usługowe. Tam zna-

lazo swoje lokum wiele filii i niektóre pozostały tam do dzisiaj. Trzeba jednak przyznać, że wystrój wewnątrz bardzo się zmienił. W tamtych latach centralne miejsce zajmowały szafy katalogowe, na ścianach i regałach wisiały pocziwe słomianki, gdzie szpilkami przypinano materiały wystawiennicze. Do pracy służyły zapomniane maszyny do pisania. Przytoczę tu zabawne zdarzenie z jednej z filii.

Stosunkowo nie tak dawno grupa przedszkolaków zwiedzała bibliotekę. Zawędrowali na zaplecze, gdzie czekała na zubytkowanie stara maszyna marki Optima. O dziwo, ten eksponat najbardziej ich zainteresował. Zgromadzone wokół dzieci nawoływały kolegów: *Chodź, zobacz, jaki fajny stary komputer*. Pozostawię to bez komentarza. Wystrój wewnątrz w nowych lokalach zależał od operatywności bibliotekarzy. Jedna z bibliotekarek pisała: *Zdawałam sobie sprawę, że zorganizowanie placówki, takiej z prawdziwego*

zdarzenia, będzie mnie kosztowało wiele trudu i czasu. Zabrałam się jednak do tego z dawno konserwowaną i przechowywaną na czarną godzinę energią... Tu następuje opis zmagania z wyposażeniem pomieszczenia i usunięciem usterek, w co zaangażowała się także jej rodzina, ale największą trudnością sprawiło zakupienie zasłony, po której pani pofatygowała się aż do Katowic. Te ciężko zdobyte kwieciste zasłony widać na wielu starych fotografiach z tej filii.

Szkoda, że brak miejsca na dalsze wspomnienia. Myślę, że ruszę na kolejne spotkanie z przeszłością. Może zechcą się Państwo dowiedzieć więcej o dawnych bibliotekarzach i ich pracy, o czytelnikach i ich gustach, a przy okazji wydarzeń bibliotecznych – wyjaśnić, co ma wspólnego popiersie Kopernika z danymi osobowymi. Zapraszam!

Krystyna Wicińska-Liwacz

Wystawy Biblioteki Kraków

Swoiste indywidualia

To tytuł wystawy malarstwa Wojciecha Odsterczyła, która od 1 marca do 16 kwietnia będzie gościła w Filii nr 26 przy ul. Komorow-

skosując „urwany kadr” – to pojęcie fotograficzne najlepiej oddaje kompozycję jego obrazów. Do tego posługuje się wyrazistym konturem, co stwarza wrażenie witrażu, formy są uproszczone.

Obiektami są dzieci, zabawki, zwierzęta, z jakimś swoistym atrybutem. Całość jest niedopowiedziana, ucieka gdzieś na zewnątrz, co stwarza tajemniczy klimat, stąd też tytuł cyklu *Schowani*. Artysta ilustruje stany emocjonalne malowanych obiektów, co podkreślają tytuły obrazów: *Wstydlivy*, *Miłośnik uczuć* itp. Obrazy mniejsze zamknięte są w kwadracie 47x47 cm, większe w prostokącie 67x81 cm.



skiego 11. Na ekspozycję składa się w większości bardzo interesujący cykl prac pt. *Schowani*, który był poprzednio prezentowany w „Pojnarówce”. Artysta określa siebie „twórcykiem rycinów nietypowych”, jako środek wyrazu upodobał sobie pastel olejny i kreuje kredkowe światy nawiązujące do świata dziecka. Stworzył indywidualny styl – maluje warstwami, skupiając się przeważnie na trzech barwach,



Autor ukończył studia techniczne na Politechnice Krakowskiej, wykonuje konkretny i twórczy zawód, maluje od dzieciństwa, nie mógłby żyć bez muzyki. Więcej o nim i o twórczości na stronie <http://www.wojciechodsterczy.pl/>, a ja zapraszam na wystawę...

Barbara Zajączkowska



Podczas zajęć uczestnicy zostaną zapoznani z wybranymi polskimi powiędzeniami. W trakcie przewidziano głośne czytanie zabawnych historyjek Grzegorza Kasdepke, które pozwolą zrozumieć znaczenie wybranych powiędzeń.

Filia nr 53 / os. Stalowe 12, tel. 12 644 23 52

Łamiemy języki – godz. 10.00

Uczestnicy będą mogli dowiedzieć się, w jaki sposób porozumiewać się bez słów oraz jak rozpoznawać i naśladować dźwięki. W trakcie zajęć przewidziano wykonanie pracy plastycznej o tytule *Wąz-język*.

Filia nr 8 / ul. Brodowicza 1, tel. 12 412 49 55

Hocki klocki, fiki Miki – połamiemy dziś języki – godz. 11.00–12.00

Głośna lektura logopedycznych wierszyków oraz wesoła nauka poprawnej polszczyzny za pomocą rymów z wykorzystaniem książek: Agnieszki Frączek *Rymowane dranie, czyli wiersze trudne niesłychanie*, Elżbiety i Witolda Szwajkowskich *Zabawy językowe, które ćwiczą mowę* oraz Marty Galewskiej-Kustry *Z muchą na luzie ćwiczymy buzie*.

Filia nr 21, Oddział dla Dzieci / ul. Królewska 59, tel. 797 301 020

Zimowe opowieści – godz. 11.00

Głośna lektura opowiadań o tematyce zimowej połączona z zabawami plastycznymi.

Filia nr 22 / ul. Sienkiewicza 2, tel. 797 301 004

Nawet nie wiesz, jak bardzo Cię Kocham – godz. 11.00

Spotkanie dla dzieci, podczas którego przewidziano głośną lekturę bajek z motywem miłości.

Filia nr 26 / ul. Komorowskiego 11, tel. 797 301 003

Ciao! Ahoy! Hello! – godz. 12.00–13.00

Zabawa z układaniem kart językowych dla dzieci w wieku 6–9 lat, dzięki której uczestnicy dowiedzą się, jak witają się mieszkańcy różnych krajów świata.

Filia nr 45, Oddział dla Dzieci / ul. Teligi 24, tel. 517 377 207

Zimowe szaleństwa z literaturą w tle – godz. 14.00–15.00

Głośna lektura książek *Mama Mu na sankach* oraz *Nowe przygody Bolka i Lolka*.

Filia nr 20 / ul. Opolska 37, tel. 797 301 026

Wyimaginowany brak sensu istnienia – przypowieść o ludzkim losie

– godz. 15.00

Dyskusja czytelnicza na podstawie powieści Agaty Miklaszewskiej *Kamyk*.

Filia nr 56, Oddział dla Dzieci i Młodzieży / os. Zgody 7, tel. 12 642 16 43

Planszowisko – godz. 16.00–18.00

Rozgrywki dla dzieci w wieku 8–11 lat w planszówki uczące współpracy oraz kreatywnego i logicznego myślenia.

Filia nr 48 / os. Boh. Września 26, tel. 12 645 95 27

Dzika droga – godz. 17.00

Spotkanie Dyskusyjnego Klubu Książki dotyczące publikacji Cheryl Strayed *Dzika droga*. W książce zrelacjonowano *podróż życia* wzdłuż Ameryki Północnej – wędrówka okazała się podróżą w głąb siebie i szkołą dorastania.

► 16 lutego

Filia nr 36 / ul. Niewodniczańskiego 123, tel. 797 024 007

Uroki zimy – w godzinach otwarcia biblioteki

Zajęcia plastyczne o tematyce zimowej dla dzieci.

Filia nr 10 / al. 29 Listopada 59, tel. 12 411 80 96

Niebieskie ptaki, farbowane lisy i białe kruki – odkrywamy tajemnice języka polskiego – godz. 10.30

Głośna lektura fragmentów książki Grzegorza Kasdepke *Co to znaczy... 101 zabawnych historyjek, które pozwolą zrozumieć znaczenie niektórych powiędzeń*. Podczas zajęć dzieciom wytłumaczone zostaną wybrane związki frazeologiczne oraz powiędzenia.

Filia nr 45 / Czytelnia i Wypożyczalnia Popularnonaukowa

ul. Teligi 24, tel. 797 024 019

W kręgu Kisiela – godz. 10.30

Kisiel, Teodor Klon, Tomasz Staliński, Julia Hołyńska i Jerzy Mrugacz, czyli wszystkie pseudonimy Stefana Kisielskiego – felietonisty, prozaika, kompozytora i krytyka muzycznego. Prelekcja multimedialna na podstawie wspomnień Jerzego Kisielskiego *Pierwsza woda po Kisielu. Historie rodzinne*. Spotkanie prowadzone przez Krystynę Maśnik.

Filia nr 26 / ul. Komorowskiego 11, tel. 797 301 003

Pirackie skarby – godz. 13.00–14.00

Zajęcia dla dzieci w wieku 7–10 lat. Podczas spotkania uczestnicy wezmą udział w kafelkowej grze logicznej, podczas której za pomocą mapy poszukiwać będą ukrytych skarbów piratów.

► 17 lutego

Filia nr 45 / Czytelnia i Wypożyczalnia Popularnonaukowa
ul. Teligi 24, tel. 797 024 019

Planszowisko – godz. 10.00–14.00

Rozgrywki gier planszowych dla młodzieży i dorosłych. W programie m.in. *Small World*, *Kakao*, *Cywilizacja*, *Kolejka*.

► 19 lutego

Filia nr 9 / ul. Dobrego Pasterza 6, tel. 12 411 04 00

Ferie z językiem polskim – biblioteczny turniej umysłowy – w godzinach otwarcia biblioteki do 23 lutego

Filia nr 9 zaprasza dzieci i młodzież w wieku 7–16 lat do udziału w turnieju języka polskiego. Podczas zabawy każdy z użytkowników będzie mógł zmierzyć się z różnymi zadaniami związanymi z językiem polskim w trzech kategoriach wiekowych. Na zwycięzców czekają nagrody niespodzianki. Szczegółowy regulamin turnieju dostępny w Filii.

Filia nr 52 / os. Na Stoku 1, tel. 12 645 29 52

Językowe zabawy zimowe – godz. 16.00

Zajęcia dla uczniów klas 1–3 szkoły podstawowej. W programie przewidziano zagadki, rebusy, krzyżówki oraz językowe łamańce przygotowane na podstawie książki *Rymowanki bez trzymanki*, a także *Ni pies, ni wydra* Marcina Brykczyńskiego.

Filia nr 8 / ul. Brodowicza 1, tel. 12 412 49 55

Hocki klocki, fiki Miki – połączymy dziś języki – godz. 17.00–18.00

Głośna lektura logopedycznych wierszyków oraz wesoła nauka poprawnej polszczyzny za pomocą rymów z wykorzystaniem książek: Agnieszki Frączek *Rymowane dranie, czyli wiersze trudne niesłuchanie*, Elżbiety i Witolda Szwajkowskich *Zabawy językowe, które ćwiczą mowę* oraz Marty Galewskiej-Kustry *Z muchą na luzie ćwiczymy buzie*.

► 20 lutego

Filia nr 47 / os. Dymowicza 303/1, tel. 12 647 28 85

Stoi bałwan w kapeluszu. Nic nie słyszy, nie ma uszu... – czyli język polski na wesoło i zimowo. Zabawy literackie, plastyczne i ruchowe – godz. 10.00

Zajęcia dla dzieci w wieku 7–10 lat. Podczas spotkania przewidziano zabawy językowo-ruchowe oraz ćwiczenia ustno-pisemne przygotowane na podstawie książek Małgorzaty Strzałkowskiej *Gimnastyka dla języka* i *Wierszyki łamiące języki*. W trakcie zajęć uczestnicy wezmą udział w zabawach z wykorzystaniem chusty Klanzy oraz namalują pracę plastyczną o tytule *Zima nocą*.

Filia nr 43 / ul. Gen. Jasińskiego 32, tel. 797 024 002

W kręgu Kisiele – z cyklu *Słowem i obrazem. Spotkania z literaturą i sztuką* – godz. 11.00

Kisiel, Teodor Klon, Tomasz Staliński, Julia Hołyńska i Jerzy Mrugacz, czyli wszystkie pseudonimy Stefana Kisielewskiego – felietonisty, prozaika, kompozytora i krytyka muzycznego. Prelekcja multimedialna na podstawie wspomnień Jerzego Kisielewskiego *Pierwsza woda po Kisielu. Historie rodzinne*. Spotkanie prowadzone przez Krystynę Maśnik.

Filia nr 45, Oddział dla Dzieci / ul. Teligi 24, tel. 517 377 207

Językowy zawrót głowy – godz. 14.00–15.00

Zabawy i zagadki z przysłowiami i powiedzeniami na podstawie książek Grzegorza Kasdepke.

Filia nr 54 / os. Młodości 8, tel. 12 644 13 22

Moja sztuka witrażu – godz. 16.30

Spotkanie z Bogdanem Majchrem, emerytowanym pracownikiem Huty im. T. Szczęsnego, poświęcone witrażownictwu, którym zajmuje się i pasjonuje od dwudziestu lat. Artysta opowie o technikach stosowanych w tworzeniu witraży, o inspiracjach w zakresie ich wzornictwa oraz o warsztacie witrażownika. Podczas spotkania zaprezentowanych zostanie kilka prac autorstwa Bogdana Majchra.

Filia nr 21, Czytelnia Naukowa / ul. Królewska 59, tel. 797 301 022

Litewskie lata Adama Mickiewicza – dr Tomasz Dudek – godz. 18.00

Wykład *Litewskie lata Adama Mickiewicza* prowadzony przez dra Tomasza Dudka – historyka, bibliotekarza i archiwistę, dra nauk humanistycznych w zakresie historii. Tomasz Dudek jest autorem wielu publikacji naukowych i popularnonaukowych z zakresu historii Polski XIX i XX wieku.

► 21 lutego

Filia nr 12 / ul. Łąkowa 27, tel. 12 417 26 37

Kram z literkami – w godzinach otwarcia biblioteki

Podczas Międzynarodowego Dnia Języka Ojczystego Filia nr 12 zaprasza na głośną lekturę: *Kramu z literkami* Wandy Chotomskiej, *Wierszyków łamiących języki* Małgorzaty Strzałkowskiej oraz *Rzekła rzepa rzepakowi*. *Gramatyka i ortografia na wesoło*

Zaproszenie do udziału w badaniu

DAMIAN GAŁUSZKA

doktorant w Instytucie Socjologii Uniwersytetu Jagiellońskiego
damian.galuszka@doctoral.uj.edu.pl

Kraków, 15.12.2017

Chcę Państwa serdecznie zaprosić do udziału w jakościowym badaniu socjologicznym, realizowanym na potrzeby mojej pracy doktorskiej, której celem jest zbadanie potencjału gier wideo w ograniczaniu negatywnych konsekwencji starzenia się.

Badanie to jest realizowane przy wsparciu profesora Janusza Muchy z Wydziału Humanistycznego AGH, który jest moim opiekunem naukowym i promotorem.

Udział w badaniu jest dobrowolny i ma charakter poufny. W praktyce polegać będzie na rozmowie na tematy związane z grami wideo. Pytania dotyczące będą między innymi Państwa doświadczeń z tym medium, ulubionych tytułów, sposobów prowadzenia rozgrywki, wykorzystywanych sprzętów czy współpracy ze współgrywcami. Chcę podkreślić, że każda udzielona odpowiedź będzie dla mnie wartościowa, więc nie należy mieć obaw o poziom własnych kompetencji. Liczą się przede wszystkim Państwa doświadczenia z grami, które przecież mogą być bardzo różnorodne. Szukam osób w wieku powyżej 45 lat – zarówno ak-

tualnych graczy, jak i tych, którzy kiedyś korzystali z gier wideo, ale obecnie już tego nie praktykują.

Osoby, które wyrażą zgodę na udział w projekcie, mogą się spodziewać, że w dogodnym terminie (najprawdopodobniej wiosna–lato 2018) i miejscu przeprowadzę z nimi wywiad pogłębiony, który potrwa około 60 minut. Zainteresowanych proszę o kontakt mejlowy (damian.galuszka@doctoral.uj.edu.pl).

Liczę na możliwość podjęcia współpracy,

Damian Gałuszka

Bardzo zależy mi na Państwa udziale w tych badaniach. Projekt autorstwa pana Damiana Gałuszki jest interesujący nie tylko poznawczo, ale i praktycznie. Jako promotor pracy doktorskiej, pełnię kontrolę merytoryczną nad przebiegiem badań i nad interpretacją wyników. Dbam też o zachowanie standardów etycznych (na przykład poufność badań i anonimizacja wyników).

Prof. dr hab. Janusz Mucha

Na tropie języka, liter i słów

W związku z odbywającym się 21 lutego Międzynarodowym Dniem Języka Ojczystego, tegoroczne zajęcia w czasie ferii będą dotyczyły tradycji, ortografii i gramatyki języka polskiego. Biblioteka Kraków przygotowała bogaty program zajęć kulturalno-edukacyjnych dla dzieci i młodzieży, którzy będą mogli wziąć udział m.in. w:

- zabawach i warsztatach plastycznych – uczestnicy przekonają się, że za pomocą prostych materiałów i wyobraźni można wykonać cuda,
- głośnej lekturze bajek, baśni, wierszyków i opowiadań – uczestnicy będą kształtować prawidłowe nawyki językowe,
- turniejach oraz grach literackich, językowych i ortograficznych – za pomocą zabawy z elementami grywalizacji uczestnicy będą poznawać zasady gramatyki i ortografii, a także rozwijać zainteresowania czytelnicze,
- zajęciach z zagadkami literackimi i łamańcami językowymi – dzięki zabawie z trudnymi słowami uczestnicy zostaną zapoznani

z wyjątkami w gramatyce i ortografii języka polskiego.

Serdecznie zapraszamy w terminie 12–25 lutego do wzięcia udziału w zajęciach i warsztatach organizowanych przez filie Biblioteki Kraków – szczegółowy plan znajduje się w niniejszym czasopiśmie na stronie 6 oraz na stronie internetowej www.biblioteka.krakow.pl.

Jolanta Oleksa



fol. archiwum Biblioteki Kraków

Biblioteka w czasie przełomu



fol. Piotr Wasilewski

dokończenie ze s. 1 ↓

ICE Kraków przez Bibliotekę Kraków, Kancelarię Prezydenta Miasta Krakowa oraz Wydział Kultury i Dziedzictwa Narodowego Urzędu Miasta Krakowa. W wydarzeniu uczestniczyło blisko 250 osób z Polski i Europy. Wśród gości z kraju znaleźli się dyrektorzy bibliotek naukowych, wojewódzkich, pedagogicznych oraz miejskich i powiatowych, a także bibliotekarze m.in. z: Krakowa, Gdyni, Gdańska, Łodzi, Warszawy, Proszowic, Olkusza, Wieliczki, Wrocławia, Zakopanego, Nowego Targu, Tarnowa, Gorlic, Starego Sącza, Brzeska. Konferencję obecnością zaszczylicili również: konsul generalny Francji w Krakowie, konsul honorowy Chorwacji, przedstawiciele Kancelarii Prezydenta Miasta Krakowa, dyrektor Wydziału Kultury i Dziedzictwa Narodowego Urzędu Miasta Krakowa, zastępca dyrektora Biura Kultury m. st. Warszawy, zastępca dyrektora Archiwum Narodowego w Krakowie, prorektor Uniwersytetu Jagiellońskiego, dyrektor Instytutu Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa Uniwersytetu Jagiellońskiego, dyrektor Instytutu Nauk o Informacji Uniwersytetu Pedagogicznego im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie, dyrektor Muzeum Niepodległości w Warszawie, zastępca dyrektora Instytutu Książki, przewodnicząca Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich.

Słowo wstępne do zebranych wygłosił prezydent Miasta Krakowa prof. Jacek Majchrowski. Pierwszy panel moderowany przez dyrektora Biblioteki Kraków poświęcony był tradycji i wyzwaniom nowoczesności, a także roli bibliotek w dobie informatyzacji cyfrowej przy jednoczesnej realizacji tradycyjnych usług i zadań. Wśród prelegentów pierwszej części pojawili się dyrektorzy Biblioteki Jagiellońskiej i Biblioteki Narodowej, a także przedstawiciele instytucji kultury Opatonii, Norymburgi, Lwowa oraz urzędu miasta Edynburga. Kolejny panel prowadzony przez zastępcę dyrektora Biblioteki Kraków ds. merytorycznych Izabelę Ronkiewicz-Brağiel dotyczył potrzeb odbiorców, ze szczególnym uwzględnieniem młodzieży, oferty usług bibliotecznych, dostosowania archi-

tektonicznego budynków do potrzeb specjalnych grup użytkowników, funkcjonalności katalogów bibliotecznych, a także oferowanych zasobów on-line. W gronie prelegentów byli: zastępcy dyrektora Biblioteki Kraków ds. merytorycznych oraz ds. administracyjnych i organizacyjnych, kierownik Działu Informatyzacji i Cyfryzacji Biblioteki Kraków, dyrektor Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Krakowie, dyrektor Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej im. Hugona Kołłątaja w Krakowie i dyrektor Biblioteki Miejskiej z Ołomuńca. Trzeci panel konferencji dotyczył kulturotwórczej funkcji biblioteki i poświęcony był przede wszystkim działalności kulturalno-edukacyjnej, realizowanym projektom oraz działaniom wspierającym rozwój czytelnictwa wśród różnych grup społecznych. Moderatorem był kierownik Działu Wydawnictw i Animacji Biblioteki Kraków Janusz Paluch. Wśród prelegentów znaleźli się: dyrektor Biblioteki Kraków, kierownik Działu Metodycznego, kierownicy Filii 21 i Filii 56 Biblioteki Kraków, poeta i scenarzysta Michał Zabłocki, a także przedstawicielki miejskich bibliotek z Bratysławy i Wilna.

Konferencja była okazją do wymiany doświadczeń i integracji środowiska bibliotekarzy z Polski i Europy. Na potwierdzenie zamieszczamy opinię pani Solomii Humenyuk – głównego specjalisty zarządu informacyjnych technologii departamentu rozwoju Rady Miasta Lwowa: *Szczęśliwa jestem, że odwiedziłam konferencję takiego wysokiego poziomu. Biblioteka Jagiellońska wywarła na mnie niezwykle wrażenie. Bardzo się cieszę, że miałam możliwość zapoznać się z doświadczeniem Biblioteki Kraków co do restrukturyzacji i digitalizacji, a także z doświadczeniem bibliotek z innych krajów. Dzięki temu doświadczeniu zrozumiałam, w jakim kierunku należy rozwijać biblioteki we Lwowie. Bardzo dziękuję Bibliotece Kraków i Gminie Miejskiej Kraków za taką niesamowitą okazję!*

Referaty z konferencji zostaną opublikowane w drugim numerze „Rocznika Biblioteki Kraków”.

Jolanta Oleksa
Paulina Knapik

ł Romana Pisarskiego. Przewidziano także łamigłówki, rebusy, zagadki i kolorowanki.

Filia nr 4 / ul. Bobrowskiego 11, tel. 12 412 76 91

Książniczki, smoki i rycerze – godz. 10.00

Zajęcia dla dzieci w wieku 6–7 lat, podczas których przedstawione zostaną: dawne obyczaje zamożnych ludzi, ich zamki, ubrania, wykonywane prace oraz rodzaje posiłków. Spotkaniu towarzyszyć będzie głośna lektura opowiadań o rycerzach, smokach i książniczkach.

Filia nr 56, Oddział dla Dzieci i Młodzieży

os. Zgody 7, tel. 12 642 16 43

Wierszyki na giętkie języki – godz. 10.00

Spotkanie dla przedszkolaków. Podczas zabaw literackich i logopedycznych uczestnicy zostaną zapoznani z trudnymi zwrotami i słowami.

Filia nr 45, Oddział dla Dzieci

ul. Teligi 24, tel. 517 377 207

Zimowa podróż stonogi – godz. 13.00–15.00

Spotkanie dla dzieci, podczas którego uczestnicy wykonają stonogę. Do zajęć wykorzystany zostanie wiersz Jana Brzechwy *Stonoga*.

Filia nr 48 / os. Boh. Września 26, tel. 12 645 95 27

Czy znacie Wróżkę-Czarownicę? – godz. 13.30

Spotkanie Dyskusyjnego Klubu Książki dla dzieci, podczas którego omawiana będzie historia napisana przez Elżbietę Pałasz o współczesnej czarownicy pt. *Czy znacie Wróżkę-Czarownicę?*

Filia nr 54 / os. Młodości 8, tel. 12 644 13 22

Językowe esy-floresy – godz. 14.00

Zajęcia dla dzieci z okazji Międzynarodowego Dnia Języka Ojczystego, podczas których przewidziano zabawy językowo-edukacyjne. W trakcie spotkania wykorzystane zostaną między innymi wydawnictwa takie jak: *Jedna literka, a zmiana wielka* Agnieszki Frączek oraz *Zęb zupa zębowa: łamańce językowe* Krzysztofa Kiełbaszki.

Filia nr 52 / os. Na Stoku 1, tel. 12 645 29 52

Spotkanie z krakowskim folklorem – godz. 16.00

Zajęcia dla uczniów klas 3–6 szkoły podstawowej. W programie przewidziano wysłuchanie fragmentu audiobooka *Legenda krakowska* oraz zabawy językowe przybliżające regionalizmy i gwarę krakowską.

Filia nr 8 / ul. Brodowicza 1, tel. 12 412 49 55

Hocki klocki, fiki Miki – połamiemy dziś języki – godz. 17.00–18.00

Głośna lektura logopedycznych wierszyków oraz wesoła nauka poprawnej polszczyzny za pomocą rymów z wykorzystaniem książek: Agnieszki Frączek *Rymowane dranie, czyli wiersze trudne niesłuchanie*, Elżbiety i Witolda Szwałkowski *Zabawy językowe, które ćwiczą mowę* oraz Marty Galewskiej-Kustry *Z muchą na luzie ćwiczymy buzie*.

Filia nr 26 / ul. Komorowskiego 11, tel. 797 301 003

Śpiące myszki – godz. 17.00–18.00

Warsztaty tworzenia myszek z łupin po orzechach. Prosimy, aby na spotkanie przynieść plastelinę lub modelinę, kawałki filcu, watę oraz połówki łupin po orzechach włoskich.

Filia nr 49 / os. Tysiąclecia 42, tel. 12 648 50 69

Jak poprawnie mówić, żeby mnie rozumiano – godz. 17.00–19.00

Zajęcia edukacyjne o historii i kulturze języka polskiego przeznaczone dla najmłodszych czytelników biblioteki. Dzieci zostaną zapoznane z krótką historią regionu, a następnie zagrają w grę edukacyjną *Ciao! Ahoj! Hello!* Konieczne wcześniejsze zapisy osobiste lub telefoniczne.

Filia nr 50 / os. Kościuszkowskie 5, tel. 12 648 79 46

Językowe figle-migle – zajęcia dla dzieci – godz. 17.00–18.00

Zajęcia dla rodzin z dziećmi, których głównym tematem będą polskie łamańce językowe. W programie przewidziano wykonanie ekslibrisów.

► 22 lutego

Filia nr 7 / al. Pokoju 33, tel. 12 414 26 01

Kiedy mówisz, wiem, gdzie przynależysz – godz. 10.00

Spotkanie dla dzieci w wieku 4–6 lat dotyczące języka ojczystego. Podczas zajęć prowadzący zwrócą uwagę na potrzebę dbania o poprawność polszczyzny poprzez właściwą wymowę, pisownię, kulturę wypowiedzi, gramatykę, ortografię i interpunkcję. Spotkanie będzie przeprowadzone w formie zabawy, nie zabraknie łamańców językowych, przysłów oraz elementów gwary ludowej.

Filia nr 13 / ul. Dzielskiego 2, tel. 12 412 30 00

Suchą szosą – zagadki językowe – godz. 10.00

Zajęcia dla młodszych czytelników. Podczas spotkania uczestnicy wykonają prace plastyczną, a także rozwiążą zagadki językowe. Zaplanowano również głośną lekturę. Prosimy o wcześniejsze zapisy osobiste lub telefoniczne w filii biblioteczej.

Filia nr 20 / ul. Opolska 37, tel. 797 301 027

Chociaż jestem mały, w mowie polskiej doskonały – godz. 10.00

Zabawy słowem dla najmłodszych czytelników z wykorzystaniem edukacyjnej gry planszowej *Mówię poprawnie*.

Filia nr 40 / ul. Łużycka 55, tel. 797 024 017

Idź, idź bajoku – godz. 10.00

Na podstawie gry *No ni ma. Krakowiaci i górale* uczestnicy zostaną zapoznani z wybranym słownictwem gwary małopolskiej.

Filia nr 47 / os. Dywizjonu 303/1, tel. 12 647 28 85

Stoi bałwan w kapeluszu. Nic nie słyszy, nie ma uszu... – czyli język polski na wesoło i zimowo. Zabawy literackie, plastyczne i ruchowe – godz. 10.00

Zajęcia dla dzieci w wieku 7-10 lat. Podczas spotkania uczestnicy wezmą udział w zabawach językowo-ruchowych i ćwiczeniach ustno-pisemnych przygotowanych na podstawie książek Marcina Brykczyńskiego *Ni pies, ni wydra* oraz Michała Rusinka *Mały Chopin i Krakowski rynek dla chłopców i dziewczynek*. W trakcie zajęć przewidziano zabawy z wykorzystaniem chusty Klanzy oraz wykonanie prac plastycznych.

Filia nr 55 / os. Teatralne 25, tel. 12 644 40 46

Takie buty – warsztaty czytelnice dla dzieci – godz. 10.00

Zajęcia dla dzieci w wieku 7-10 lat z okazji Międzynarodowego Dnia Języka Ojczystego przygotowane na podstawie książki Marcina Brykczyńskiego *Ni pies, ni wydra* czyli o wyrażeniach, które pokazują język.

Filia nr 21, Oddział dla Dzieci / ul. Królewska 59, tel. 797 301 020

Zabawy ze słowem – godz. 11.00

Warsztaty czytelnice z okazji Międzynarodowego Dnia Języka Ojczystego przygotowane na podstawie książek Małgorzaty Strzałkowskiej i Agnieszki Frączek.

Filia nr 22 / ul. Sienkiewicza 2, tel. 797 301 004

Uczymy się poprawnej polszczyzny – godz. 11.00

Spotkanie edukacyjne dla dzieci. Podczas zajęć dzięki wierszykom i zagadkom na wesoło uczestnicy będą poznawać pułapki językowe mowy ojczystej.

Filia nr 45, Oddział dla Dzieci / ul. Teligi 24, tel. 517 377 207

W zimowej krainie Walta Disneya – godz. 14.00-15.00

Drużynowy turniej wiedzy na temat filmów i bajek Disneya.

Filia nr 56, Oddział dla Dorosłych / os. Zgody 7, tel. 12 644 40 72

Czytanie to najpiękniejsza zabawa, jaką sobie ludzkość wymyśliła – godz. 17.00

Dyskusja czytelnicza na temat książki Moniki Jaruzelskiej *Towarzysze Panience*. Filia zaprasza na spotkanie miłośników ciekawej lektury.

► 23 lutego

Filia nr 48 / os. Boh. Września 26, tel. 12 645 95 27

Literatura na językach – przegląd nowości – godz. 12.00-17.00

Przegląd nowości wydawniczych. W księgozbiornie pojawiają się m.in.: *Pypcie na języku* autorstwa Michała Rusinka oraz *Tajemnicza śmierć Marianny Biel* Marty Matyszczak.

Filia nr 48 / os. Boh. Września 26, tel. 12 645 95 27

Był sobie król – przegląd nowości dla dzieci – godz. 12.00-19.00

Przegląd nowości wydawniczych dla dzieci i młodzieży. Wśród nowych książek znajdzie się m.in. powieść historyczna Mariusza Wollnego *Był sobie król... Poczet Piastów*.

Filia nr 26 / ul. Komorowskiego 11, tel. 797 301 003

Piszę i zmażuję – godz. 13.00-14.00

Podczas zajęć wykorzystane zostaną tablice do nauki pisania liter i pierwszych wyrazów. Uczestnicy będą rozwiązywali zagadki.

Filia nr 36 / ul. Niewodniczańskiego 123, tel. 797 024 007

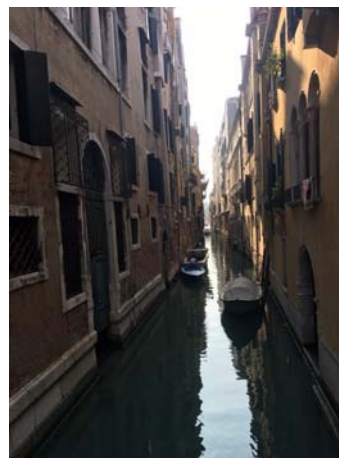
Głośne czytanie literatury – godz. 15.00

Głośna lektura bajek i opowiadań dla dzieci. Do zajęć wykorzystane zostaną m.in. *Opowiadania z piaskownicy* Renaty Piątkowskiej oraz *Dżok* Barbary Gawryluk.

Podróże niekoniecznie biblioteczne

Wenecja. Miasto-lustro z pogranicza jawy i snu...

Wenecja. Miasto na wodzie, którego niełatwa i momentami okrutna historia byłaby w stanie przyprawić o dreszcz niejednego... I nawet, jeśli jest się tam zaledwie parę chwil, to miasto wciąż w swoją pełną sekretów grę. Miasto duchów, miasto z pogranicza jawy i snu, w którym niczym w zwierciadle woda odbija niezwykle obrazy, ale tu czai się jej największa pułapka – bardzo łatwo zgubić, co jest prawdą, a co jedynie odbiciem... Pytania nasuwają się same – na co i dlaczego wolimy patrzeć i co bardziej nas pociąga – malowane światłem na wodzie fantastyczne obrazy, czy też odrapane fasady wiekowych kamienic, które widziały i słyszały niejedno. Ciekawe jest, że nawet w jasny, słoneczny dzień miasto otula pewien dziwny mrok. Mimo magii kolorów i światła dookoła atmosfera bywa duszna i ciasna. Choć ze-



wsząd dobiegają tysiące ludzkich głosów i dźwięki kroków uderzających w kamienne chodniki, to z każdego rogu i tak wieje jakąś nieuchwytną tajemnicą. W najgłębiej schowanych zaułkach bywa znacznie ciszej i tam możemy dopiero naprawdę spotkać się z tym miastem. Urok Wenecji bywa bardzo podstępny i chyba właśnie dlatego nie jest się w stanie tak od razu i do końca zaufać temu pięknemu miastu. Ale gdy tylko nadarza się okazja, trzeba uważniej się w niego wsłuchać, a wtedy z tych starych ścian dowiemy się niejednego... Trzeba znacznie głębiej pooddychać tym miastem, zaryzykować zgubienie się w ciasnych ścieżkach jego labiryntu, zatrzymać na dłużej samemu w licznych zakamar-

kach i zaułkach, popłynąć wąskimi kanałami i... wyostrzyć wszystkie zmysły – patrzeć, dotykać, wachać, słuchać... W Wenecji bowiem prawie wszystko jest tak niezwykle sensualne, że momentami może robić się wręcz ciężko od natłoku skąpanych w chaosie wrzeń... Potrzeba spokoju i czasu, aby móc ujrzeć i poczuć jej wnętrze, schowane pod kapiącą przesytem, hałasem i złotem maską. Myślę, że gdy odważymy się być z tym miastem sam na sam, otworzyłyby się przed nami i opowiedziało nam swoją prawdziwą historię. I raczej nie będą to wyłącznie wesołe opowieści... Maską jest idealnym jego symbolem – równie intrygująca i niepokojąca co cała Wenecja, niezwykle piękna, bogata i strojna na zewnątrz, ale jej wnętrze pozostaje tajemnicą – do końca nie wiadomo, co się pod nią skrywa... A może jedno i drugie? Wszak tak jak w życiu – mamy podobne szanse odkryć pod nią zarówno to co piękne, jak i to, czego obawiamy się najbardziej...

Zawsze lubiłam zagadki i moja ciekawość na temat Wenecji została mocno rozbudzona, kiedy wysłuchałam wspomnień córki po ostatnim pobycie w tym mieście. I choć myślę, że podobne odkrycia możemy poczynić praktycznie wszędzie, to chciałabym właśnie pojechać do Wenecji, by wsłuchać się w liczne opowieści krążących po uliczkach weneckich duchów.

Opowieści Dominiki Dzierżymirskiej-Podpłomyk wysłuchała i spisała Małgorzata Czerwiec-Dzierżymirska



fol. D. Podpłomyk

Kalendarium krakowskie

- 1.02.1928** – założono Aeroklub Krakowski. Bazą aeroklubu jest lotnisko w Krakowie-Pobiedniku Wielkim.
- 4.02.1831** – ur. się Józef Friedlein (zmarł 25.05.1917 w Krakowie) – księgarz, wydawca, kolekcjoner i bibliofil. Pochodził ze znanej krakowskiej rodziny księgarzy i wydawców. Prowadził księgarnię w Kamienicy Hetmańskiej na Rynku Głównym. Rozwinął dział antykwareczny, wydawał dzieła naukowe oraz podręczniki, albumy, mapy i nuty. Był członkiem Rady Miejskiej w Krakowie, a w latach 1893–1904 pełnił funkcję prezydenta miasta.
- 4.02.1945** – ukazał się pierwszy numer „Dziennika Polskiego” (początkowo pod nazwą „Dziennik Krakowski”). Obecnie ukazuje się sześć wydań lokalnych na terenie województwa małopolskiego.
- 4.02.1951** – ukazał się pierwszy numer pisma „Życie Literackie”. Był to tygodnik literacko-społeczny, wydawany w Krakowie do 1990 roku. Pismo miało zasięg ogólnokrajowy, współpracowali z nim m.in. Wisława Szymborska i Stanisław Lem.
- 6.02.1847** – chirurg Ludwik Bierkowski przeprowadził w Krakowskiej Klinice Chirurgicznej operację w uśpieniu eterowym. Był to pierwszy na ziemiach polskich zabieg pod narkozą (wcześniej zabiegi chirurgiczne i operacje wykonywane były bez znieczulenia).
- 9.02.1916** – w Trzemesznie ur. się Wojciech Roeske (zmarł 25.04.2001 w Krakowie) – profesor w Collegium Medicum Uniwersytetu Jagiellońskiego na Wydziale Farmacji. Był pierwszym doktorem habilitowanym farmacji w Polsce i wykładowcą historii farmacji. W latach 1965–1986 był dyrektorem Muzeum Farmacji w Krakowie.
- 15.02.1927** – Radio Kraków, jako druga rozgłośnia w Polsce, rozpoczęło nadawanie programu.
- 15.02.1949** – ukazało się pierwsze wydanie „Gazety Krakowskiej”. W latach 1975–1980 ukazywała się pt. „Gazeta Południowa”. Ukazuje się codziennie w czterech wariacjach lokalnych (nie licząc wydania krakowskiego), a w każdy piątek wydawanych jest osiem tygodników lokalnych, które dołączone są do głównego wydania.
- 18.02.1938** – w Suwałkach urodził się Leszek Aleksander Moczulski, poeta, którego wiersze śpiewali i śpiewają m.in. bracia Andrzej i Jacek Zielińscy z zespołem Skaldowie, Andrzej Zaucha, Marek Grechuta, Zbigniew Wodecki, Czesław Niemen. Z Krakowem związany był od czasów studenckich. Zmarł 17 grudnia 2017 r.
- 18.02.1850** – otwarto Muzeum Archeologiczne w Krakowie, najstarszą tego typu placówkę w Polsce. Początkowo funkcjonowało pod nazwą Muzeum Starożytności i miało siedzibę w Bibliotece Jagiellońskiej przy ul. św. Anny. Po 14 latach zostało przeniesione na ul. Sławkowską, a następnie do budynku przy ul. Senackiej, gdzie znajduje się do dziś.
- 20.02.1966** – Krzysztof Jasiński założył Teatr STU w Krakowie (kieruje nim nieprzerwanie do dziś). Od początku działalności teatr utrzymuje klimat teatru alternatywnego. Aktorzy związani z teatrem STU to m.in.: Jan Peszek, Jerzy Trela, Jerzy Stuhr, Sonia Bohosiewicz, Krzysztof Globisz, Andrzej Grabowski.
- 22.02.1806** – w Krakowie ur. się Józef Kremer (zmarł 2.06.1875) – filozof, historyk sztuki, prekursor psychologii. Wykładał filozofię na UJ oraz estetykę i historię sztuki w krakowskiej Szkole Sztuk Pięknych. Należał do Towarzystwa Sztuk Pięknych w Krakowie i Towarzystwa Naukowego Krakowskiego. W latach 1870–1871 był rektorem UJ. Był prekursorem naukowego uprawiania psychologii w Polsce.
- 22.02.1898** – ur. się Karol Bunsch (zmarł 24.11.1987) – pisarz historyczny, tłumacz. Ukończył studia prawnicze na Uniwersytecie Jagiellońskim, pełnił m.in. funkcję prawnika Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” w Krakowie. Jego głównym osiągnięciem literackim był wielotomowy cykl powieściowy z czasów piastowskich znany jako *Powieści piastowskie*. Był też autorem trylogii o Aleksandrze Wielkim, powieści o czasach Jagiellonów, nowel oraz opowiadań dla młodzieży. Za działalność pisarską otrzymał nagrodę literacką m. Krakowa. Jego imieniem nazwano jedną z ulic w Krakowie.
- 24.02.1790** – ur. się Józef Brodowicz (zmarł 22.01.1885) – lekarz, naukowiec, profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego, dwukrotny rektor tej uczelni, prezes Towarzystwa Naukowego Krakowskiego. Zasłynął jako najwybitniejszy, po Andrzeju Badurskim, profesor chorób wewnętrznych UJ. Do jego osiągnięć należało m.in. przeniesienie kliniki lekarskiej ze Szpitala św. Łazarza do budynku przy ul. Kopernika 7 (obecnie Instytut Biochemii Lekarskiej). Zreformował nauczanie i ożywił pracę naukową. Od nowa zorganizował klinikę i wydzignął ją z głębokiego upadku, przyczyniając się do rozkwitu krakowskiej medycyny. Jego imieniem nazwano ulicę w Krakowie.
- 25.02.1936** – w Połoneczce ur. się Wiesław Dymny (zmarł 12.02.1978 w Krakowie) – plastyk, aktor, scenarzysta filmowy, poeta, prozaik i satyryk, współtwórca Piwnicy Pod Baranami, mąż Anny Dymnej. Artysta od czasu studiów do śmierci związany był z Krakowem.

Opracowanie: Małgorzata Kosmala

MIESIĘCZNIK SPOŁECZNO-KULTURALNY

KRAKÓW

MIASTO – LUDZIE – ZDARZENIA

Zapraszamy do prenumeraty „Krakowa” w roku 2018

Filia nr 52 / os. Na Stoku 1, tel. 12 645 29 52

Babcia w kapciach i dziarski dziadzio – godz. 16.00

Zajęcia dla uczniów klas 0–3 szkoły podstawowej. W programie przewidziano zabawę z wierszykami logopedycznymi na podstawie książek *Wierszyki na giętkie języki* i *Wierszyki ćwiczące języki*, a także zabawy plastyczne.

Filia nr 8 / ul. Brodowicza 1, tel. 12 412 49 55

Hocki klocki, fiki Miki – połamiemy dziś języki – godz. 17.00–18.00

Głośna lektura logopedycznych wierszyków oraz wesoła nauka poprawnej polszczyzny za pomocą rymów z wykorzystaniem książek: Agnieszki Frączek *Rymowane dranie, czyli wiersze trudne niesłuchanie*, Elżbiety i Witolda Sz wajkowskich *Zabawy językowe, które ćwiczą mowę* oraz Marty Galewskiej-Kustry *Z muchą na luzie ćwiczymy buzie*.

► 28 lutego

Filia nr 20 / ul. Opolska 37, tel. 797 301 026

pozytywna wibracja ziemi – finał wystawy – godz. 12.00

Finał wystawy prac Marii Marzeny *Miriam* Grzywy. Artystka tworzy obrazy emanujące pozytywną energią w przestrzeni – tzw. malarstwo intuicyjne, które stwarza płaszczyznę do samopoznania dając wgląd w to, co dobre i w nas samych, równocześnie osuwając cienie. Autorka tworzy również poezję wyrażając w metaforach, rymach i rytmach wiersza stosunek do świata.

Filia nr 56 / Oddział dla Dorosłych, os. Zgody 7

tel. 12 644 40 72

Środek motka – ozdobne wazon – godz. 17.00

Zajęcia dla miłośników rękodzieła, podczas których uczestnicy wykonają i ozdobią wazon z butelek. Zajęcia przeznaczone dla seniorów.

**Spotkania w Klubie Dziennikarzy „Pod Gruszką”
ul. Szczepańska 1**

► 6 lutego

Spotkanie Towarzystwa Miłośników Lwowa i Kresów Południowo-Wschodnich – godz. 17.30

Dr Karolina Grodziska: Zapomniani lwowscy dziennikarze – Jan Zahradnik i Michalina Grekowicz-Hausnerowa

Karolina Grodziska jest dyrektorem Biblioteki PAN i PAU, od lat zajmuje się Krakowem i Lwowem. Jest autorką wielu ważnych publikacji dotyczących tych miast – *Gdzie miasto zaczarowane. Księga cytatów o Krakowie* i *Miasto jak brylant. Księga cytatów o Lwowie*.

► 13 lutego

Wieczór poezji miłosnej – godz. 18.00

Prezentacja utworów poetów Krakowskiego Oddziału Związku Literatów Polskich.

► 24 lutego

Koncert jubileuszowy Bożeny Kiełbińskiej z udziałem krakowskich artystów operowych i operetkowych – godz. 18.00

Wystąpią: Aleksandra Sotnicka, Dorota Helbin, Joanna Nawrot, Franciszek Makuch, Krzysztof Kiełbiński, Małgorzata Westrych, Anna Wunder. Bilety do nabycia 2 godziny przed koncertem lub rezerwacja telefoniczna 600 34 42 02. Po koncercie przewidziano spotkanie z artystami.

► 27 lutego

Promocja najnowszej książki poetyckiej Małgorzaty Pfisterer *Rozspane korale* – godz. 18.00

Słowo krytyczne i prowadzenie: Magdalena Węgrzynowicz-Plichta

Małgorzata Pfisterer urodzona w Krakowie. Od 10 lat uczestniczy w życiu literackim Krakowa. Bierze udział w warsztatach literackich i malarskich w Krakowie oraz plenerach krajowych i zagranicznych. Jest związana z grupą literacką *Każdy*.

► 28 lutego

Krakowska Witryna Fotograficzna. Najlepsze zdjęcia listopada – 18.00

Prowadzenie: Marek Lasyk

Krakowska Witryna Fotograficzna jest inicjatywą fotoreporterów prasowych z terenu Krakowa. Zdjęcia publikują nie tylko na łamach prasy, ale także na blogu www.krakowskawitrynafotograficzna.blogspot.com, który jest odwzorowaniem Witryny umieszczonej przy pl. Wszystkich Świętych 11 w oknie Wydziału Kultury i Dziedzictwa Narodowego UMK. Z Witryną współpracować mogą wszyscy fotoreporterzy prasowi, którzy pracują dla mediów analogowych lub cyfrowych.

Opracowanie: Jolanta Oleksa

Wybitny poeta i autor piosenek – Leszek Aleksander Moczulski

Poeeta urodził się 18 lutego 1938 r. w Suwałkach. Do Krakowa przyjechał w 1956 roku na studia. Został studentem Instytutu Filologii Polskiej Uniwersytetu Jagiellońskiego. Wybór Krakowa nie był przypadkowy, miasto i jego atmosfera zauroczyły go podczas wycieczki szkolnej. W czasie studiów angażował się w działalność kulturalno-społeczną uczelni, m.in. kierował Klubem Studenckim „Nowy Żaczek”. Tam wystąpił publicznie po raz pierwszy jako poeta. Przyjęcie było krytyczne. Jak wspominał podczas rozmowy z Jerzym Armatą dla „Gazety Wyborczej” w 2008 r.: [...] *No, bardziej niż krytycznie. Tylko jeden ze słuchaczy stwierdził, że w moich wierszach być może coś jest. Chodziłem na kolejne imprezy Międzyuczelnianego Klubu Literackiego, lecz wierszy już nie czytałem i nie pisałem. Ale ten jeden głos zapamiętałem. I dopiero na trzecim roku studiów wróciłem do*

pisanie. Zadebiutował wierszem Jesień w „Dzienniku Polskim” w 1960 r. Pierwszy zbiór wierszy pt. Próba porównania wydał dwa lata później wspólnie z Mieczysławem Czuma, Wincentym Faberem i Beatą Szymańską. Po dziesięciu latach opublikował samodzielny tom wierszy Nawracanie stracha na wróble (Filia nr 48), za który został uhonorowany Nagrodą im. Andrzeja Bursy. Leszek A. Moczulski w dorobku literackim ma kilkadziesiąt książek, w tym tomiki poezji: Odech (Filia nr 14, 45), Powitania (Filia nr 2, 3, 12, 14, 20, 44, 49, 50, 54, 55), Krótko biją serca (Filia nr 21, 22, 44, 45), Narzędzia i instrumenty (Filia nr 7, 13, 45), Głosy powrotu (Filia nr 3, 20, 27, 33, 42, 45, 47, 51), Cała jesteś w skowronkach i inne piosenki oraz pieśni z muzyką krakowskich kompozytorów, jak również bajki dla dzieci: Do kogo biegniesz, do kogo się śmiejesz? (Filia nr 8, 12, 14, 40, 51), Maleńki żeglarz (Filia nr 35, 38). Pisał również teksty piosenek, które śpiewali: bracia Andrzej i Jacek Zielińscy z zespołem Skaldowie, Czesław Niemen, Marek Grechuta z zespołem Anawa, Andrzej Zaucha z zespołem Dżamble, Grzegorz Turnau, Zbigniew Wodecki i wielu innych. Napisał przez niego utwory podbijają serca Polaków od kilku pokoleń. Chyba każdy zna słowa Cała jesteś w skowronkach, Wszystko mi mów, że mnie ktoś pokochał, Ludzie zejdźcie z drogi, bo listonosz jedzie. Często używamy fraz z tych piosenek w powszechnej mowie – wypowiadając je, nie zawsze wiemy, że ich autorem jest Leszek A. Moczulski. W 1961 r. wspólnie z Wincentym Faberem założył Teatrzyk Piosenki UJ „Sowizdrzał”, z którym współpracowali m.in. Hanna Podkanowicz, Nina Repetowska, Paweł Bieńkowski, Leszek Długosz, Henryk Cyganik, Wiesław Kolarz, Marek Pacuła, Leszek Piskorz, Seweryn Wisłocki, Andrzej

Ziętarski i Andrzej Zarycki. W latach 1969–1975 Leszek A. Moczulski pracował w Ośrodku Krakowskim TVP. Był też współtwórcą Teatru STU. Współpracował z czasopismami: „Tygodnik Powszechny”, „Współczesność”, „Życie Literackie”, „Na Głos”. W roku 1997 otrzymał doroczną nagrodę Fundacji im. Alfreda Jurzykowskiego w dziedzinie literatury przyznawaną przez Polski Instytut Naukowy w Nowym Jorku, w marcu



foto. Janusz M. Pałuch

1997 r. był też laureatem Nagrody Krakowska Książka Miesiąca za tom poezji Elegie o weselu i radosne smutki (Filia nr 3, 27). Jest autorem tekstów do kompozycji oratoryjnych Jana Kantego Pawluśkiewicza: Przez tę ziemię przeszedł Pan, Radość miłosierdzia oraz Nieszpory Ludzmierskie. Był dwukrotnym laureatem Nagrody Miasta Krakowa w dziedzinie kultury w latach 1975 i 2012. Został również odznaczony przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego srebrnym Medalem Zasłużony Kulturze Gloria Artis. Związany był ze wspólnotą Wiara i Światło, opiekującą się osobami niepełnosprawnymi. Zmarł 17 grudnia 2017 r.

Pogrzeb Poety odbył się 21 grudnia na Cmentarzu Salwatorskim. W czasie mszy świętej brzmiała muzyka, do której słowa napisał. Grali bracia Zielińscy (Skaldowie): na organach Andrzej, a na skrzypcach Jacek. Nad grobem Poety Bronisław Maj, wieloletni jego przyjaciel, powiedział: *Daleś nam słowo, daleś język, którym mogliśmy nazwać, wyrazić, zrozumieć i poczuć nasz świat i siebie samych. Zrozumieć, wyszeptać, wykrzyzczyć, wyrazić naszą miłość, naszą rozpacz, naszą nadzieję, nasze smutki – wszystko [...].*

2 lutego 2018 r. o godzinie 19:00 zapraszamy do Filii nr 21 przy ul. Królewskiej 59 na wernisaż wystawy *Nie nicność, nie nicość, nie nicność. A Miłość, a Miłość, a Miłość* poświęconej Leszkowi A. Moczulskiemu. Ekspozycję przygotowało Muzeum im. Marii Konopnickiej Oddział Muzeum Okręgowego w Suwałkach, korzystając z książek, fotografii, czasopism, dokumentów ze zbiorów: Archiwum Państwowego w Suwałkach, Księgarni „Dom Książki” w Suwałkach, Zbigniewa Fałtynowicza, Danuty Moczulskiej, Krysztyny Moczulskiej oraz pamiętek z daru Stefana Maciejewskiego.

Ludmiła Guzowska

Szukałem

O, szukałem ja wiary, jak słońca i cienia,
tu gdzie przez te ziemie przeszły pokolenia,
co pomyślę, co zrobię, czy zbiera się w całość
i jest jak meta, jak punkt stały i jego wspaniałość?
Czego szukałem najgoręcej,
na czym życie stoi,
aby rozsypać splot, ten splot Bożej Woli,
w której niezliczone warianty, a wszystkie są sensem
wszystkie – a każdy podnosi duszę,
a każdy najpierwszy.
w dniu, w godzinie, w minucie, sekundzie życia mego
godzi ziemię z niebem, smutek z radością, obowiązek
z moim ego.

Aż się spotkamy

W locie, przelocie
na serc odwrócić,
rewersie czasu
i w księdze lasu.

Wysokość niska,
otchłań i przystań,
na dotyk dłoni
lub świat na dystans.

Raz ostrze góry,
strzała powietrza,
aż odnajdziemy
w kimś awers serca.

Raz w nas materia
i duszy przerwa,
raz dusza cała
co świat uwielbia.

Modlitwa lasów i jezior

Módl się za nami wieczorze w lesie
Módl się za nami wodo w rzekach
Bo przecież kochać pragnę, pragnę
A ty, a las, a czas ucieka

Módl się za nami ty jaskółko
Nad głową w dwojgu zakochana
Módl się za nami roso w trawie
Muzyko w fortepianie zaczarowana

Módl się za nami ty powietrze
Módl się za nami oddychanie
Ty ziemio któraś pod stopami
Niech stanie się to co dziś się stanie

Módl się za nami ty jaszczurko
Za siostrę twą co żyje w Nilu
Której nikt nigdy nie zrozumie
Chociaż na ziemi mędrców tyłu

O lesie lesie módl się za nami
Ty każda ścieżko ty polano
By wszyscy ludzie się kochali
Aby nienawiść została sama

Sama bez ludzi bez muzyki
Bez artykułu i bez wiersza
Módl się za nami miłości świata
Ty byt tu nasz, ty jesteś pierwsza

Monika Mostowik

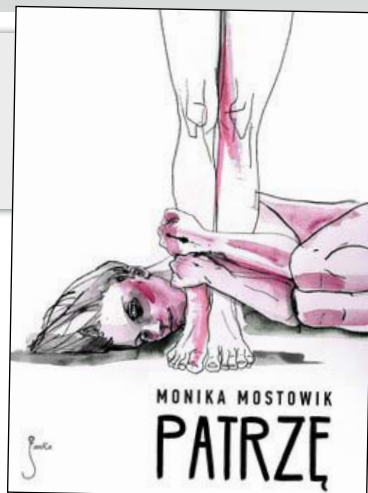
Patrzę

Fragment opowiadania z tomu
Patrzę, wydawnictwo JanKa 2017

Patrzę. Może się wydawać, że czasem patrzę, ale nie widzę, ale od tego mam aparat. Potem wszystko się okazuje i widzę, nawet to, co umknęło mi za pierwszym razem, w tamtej chwili. Patrzę, czasem niemal przez łzy, bo to wszystko jest takie wzruszające, widzę jakby więcej niż oni, bo jestem z boku, bo patrzę. Miewam niekiedy ochotę zaprosić ich tu na bok, żeby zobaczyli. Czasem przysmykam powieki, żeby widzieć lepiej, ostrzej, robienie wielkich oczu nie zawsze pomaga; albo wręcz przeciwnie, ale lubię się też dziwić, i nie mogę nic na to poradzić. Mrużę oczy, nawet gdy nie ma słońca, ale sobie je wmawiam, wtedy zdjęcie nabiera kolorów. Nie wszystko jest czarno białe. Na szczęście. Choć osobiście nie lubię kolorów, na sobie, w sobie. Noszę się na czarno i mieszkam w białym mieszkaniu, to w zupełności wystarczy. To mnie uspokaja, jest w tym porządek i harmonia. [...]

Odpoczynkiem było dla mnie patrzeć w okno. Zamykanie oczu rzadko wchodziło w grę. Nawet we śnie wszystko było widoczne, nie dało się przestać patrzeć. Zamazane obrazy, twarze nie do rozpoznania, dlatego trzeba je było nazywać, tytułować, nadawać dziwne imiona; niepowtarzalne, żeby zostały w pamięci. Pewnego dnia, zupełnie nagle, wyrósł mi przed oknami budynek. No i widok na cudze okna. Ani chwili spokoju. Niektóre okna były zasłonięte, ale w innych dużo się działo. Nie dało się przestać obserwować, choć było to strasznie męczące. Rolety nie były dobrym rozwiązaniem, nie uśmiechało mi się żyć po ciemku, więc zniknął ukojenia, odpoczynku.

Nagle kobieta naprzeciwko zaczęła wyrzucać rzeczy przez okno. Dosłownie wszystko. Ciężkie sprzęty, które uszkadzały okno, bo ledwo się przez nie mieściły, też. Przyjechali policjanci, trochę posprzątali, a ona trochę się uspokoiła; nie bardzo, strasznie długo płakała. Siedziała potem skulona w pustym pokoju. Trudno było zgadnąć, co planuje. Długo nie wychodziła. Trudno mi było pracować przez nią, wyjść z domu, żeby nie patrzeć na nią, tak po prostu siedzącą. Jak ja w tym oknie naprzeciwko. Była jak posąg. Gdyby nie siedziała, tylko leżała, to naprawdę można by pomyśleć, że nie żyje. Nagle wstawała, aż jabłko stanęło mi gardle, i zaczęła się rozbierać. Potem znikła, zdaje się w łazience, nie było jej dłużej chwilę, i wróciła mokra, z krótkimi włosami. Obcięła je nierówno, niedbale, pewnie w złości. Szkoda, że nie było stąd widać łazienki. Taka oczekująca wodą usiadła przy komputerze. Potem dostarczono jej jakieś paczki; ubierała się w to, co właśnie kupiła. To wszystko wyglądało na totalną wymianę, wyrzuciła wszystko i kupiła nowe. Aż dziw, że została w tym mieszkaniu. Kilka dni później przemalo-



wała ściany. Na kolor, którego nie potrafię nawet nazwać. Ładnie jej było z krótkimi włosami, choć jej twarz ledwo się zarysowywała z tej odległości. Trzeba mi więc było kupić jakiś lepszy sprzęt, żeby móc ją lepiej widzieć. Nie wiem jakim cudem udało mi się nie zrobić jej żadnych zdjęć do tej pory. Samo patrzeć na nią było tak absorbujące. [...]

Na szczęście stopniowo zaczęła wychodzić. Kiedy zniknęła, można było odpocząć. Bo nawet jak spała, trzeba było ją obserwować. Pięknie spała, to było takie przyciągające, przyklejało wręcz do szyby. Czasem płakała przez sen, a czasem się kuliła jak embrion, uśmiechała jak dziecko, które dostało lizaka, oblizywała przy tym usta. Spała na różne sposoby, można było dopisywać do tego całe opowieści. Jej twarz była tak plastyczna, jak najpiękniejsze obrazy. A zdjęć nie trzeba było nawet obrabiać, były doskonałe. Od niej biło magiczne światło, nic nie rozpraszało. Choć niekiedy nocą wydawało mi się, że wszystko jest jasne, a potem zdjęcia na monitorze to była istna ciemność, w której zniknęła jej sylwetka. To by było coś, mieć ją samą w studio, kiedy tylko dla mnie robi miny, pozuje, wygina się, udaje kogoś innego, i pewnie nigdy nie dałoby się odgadnąć kogo.

Nikt by mnie nie zmusił do wyjścia z domu, kiedy ona była u siebie. Ale kiedy wychodziła, ja razem z nią. Choć całkiem osobno, w swoją stronę, załatwiać swoje sprawy. Jak po wyjściu z kina. Nie kusiło mnie nigdy, aby iść za nią. W zupełności wystarczała mi ta przestrzeń i to, co do niej wносиła. Zewnętrzny świat nie interesował mnie wcale. Zdarzyło się jednak, że kiedyś nie wróciła na noc, to była okropna noc. Chodziło o moją pustkę, nie martwienie się o nią. Jakby nagle przestali w telewizji nadawać mój ulubiony serial. Tego typu pustka. Albo jak ten moment, kiedy tracisz pracę i nie masz czym się zająć. Co rano bezmyślnie wstawano się do pracy, a tu nagle pewnego dnia nie ma dokąd pójść. Trudno ochłoniąć, i po prostu wyjść z domu, robić zdjęcia jak poprzednio, patrzeć jak wtedy, korzystając teraz z chwili czasu, ale to wszystko tak zupełnie bez sensu, że aż mnie od tego mdli. Nie było dokoła zupełnie nic, na czym można zatrzymać wzrok. Bezbarwna rzeczywistość, bez wyrazu, wszędzie tam, gdzie jej nie było. [...]

Śniło mi się, że grzebię w jej śmieciach. Czytam jej listy, a nawet na nie odpisuję, myję zęby jej szczoteczką. Takie skrajne pragnienie bycia bliżej. Chodzenie po jej śladach, oddychanie jej powietrzem. To było przedziwne uczucie bycia na swoim miejscu, nigdzie indziej nie było mi wygodniej. Choć nie była to wygoda w sensie bujanego fotela, ciepłych kaptów przy kominku, całkiem innego rodzaju ukojenie, jak konieć jakiejś podróży, jakby skóra przestała uwierać niby za ciasne spodnie, tylko zaczęła wrzeszcze pasować, oddychać wraz ze mną. I z nią. Ale to był tylko sen, i czym prędzej został przegoniony czarną kawą bez cukru, zmyty zimną wodą, na otrzeźwienie. Skóra wróciła do normy, rogowaciała jak trzeba, każdego dnia, wiotczała tylko w nocy, jak nocna koszula rozlewała się na łóżku i czekała, aż coś ją wypelni. Treść jakas, cokolwiek, byle nie lek. Taki lek, kiedy wywołuje się zdjęcie i nic się nie pojawia. Płuczesz, płuczesz i nic... a miało być tak pięknie, zachwycająco i treściwie. Nie można liczyć na cud, trzeba wszystko po prostu wymyślać. Ona była taka właśnie, trochę jakby wymyślona, nie do końca prawdziwa za tą szybą. Jak ciastka w cukierni, najpiękniejsze przeżycie, móc je tak oglądać, podziwiać, oblizywać się na samą myśl o tym, jak smakują wisiemki na torcie, białe bezy, orzechowe makaroniki, ptysie i ekery, delektowanie się wyobraźnią, tworzenie własnych smaków. To była uczta dla mnie jako dziecka kiedyś – co niedziela język przyklejony do szyby cukierki. Raz ktoś się jednak nade mną zlitował i kupił mi ciastko, najpiękniejsze, najśodsze, a jednak było totalnym rozczarowaniem. Coś się skończyło na zawsze. Dlatego stojąc przed jej drzwiami, kiedy palce już niemal zapukały, prawie nacisnął już klamkę, cały świat zadrżał i uciekł. Spłynął do podziemia, do kanałów pod tymi wszystkimi budynkami, które są tak wysokie, że coraz bardziej wydaje nam się, że jesteśmy bliżej nieba. Niektórzy patrzą i się dotykają, a przynajmniej się tym podniecają. U mnie powstaje jednak inny rodzaj podniecenia, zupełnie nieoczywisty. To jest takie święte i czyste, sterylne czyste. Ja po prostu patrzę.

Kiedy patrzysz, ludzie się zmieniają. Nabierają znaczenia. Opowiada się ich historia, choćby w ułamku sekundy. Kiedy wiedzą, że patrzysz, zaczynają odgrywać scenki. Czasem zupełnie nie swoje, czasem jest im w nich lepiej czasem gorzej. Jedni, nieśmiali, czują się nieswojo, ale inni są jak ryby w wodzie. Rozkwitają nagle, promieniają. Ciekawe, czy ona chciała być widziana. Czy chciała być widoczna. Wyglądała, jakby nie miała nic do ukrycia, może dlatego, że nic nie miała. Stała mi się bliska, choć mało dała się poznać. Mało było w tym jej życiu regularności, jakiś rytuałów. Ze wstawiała o tej a o tej, piła kawę z cukrem czy bez, odku-

rzała w soboty, w piątki podlewała kwiaty, nic z tych rzeczy. Wszystko działo się nagle, zupełnie niespodziewanie, za każdym razem inaczej. Jakby się zapominała i wszystko zaczynała od nowa. W pewnym sensie to było trudne, rzadko w ogóle robiła cokolwiek. Wyglądała na to, że nie jadła całymi dniami. Może nie miała pieniędzy, albo po prostu z jakichś trosk zapominała o najważniejszych potrzebach, usychała mi jak roślina, której nie podlewałam. Trzeba mi było jednak uważać, żeby się nagle nie skończyło to wszystko, żeby mnie nie wywieźli do wariatkowa, trzeba było uważać, ostrożnie wyglądać zza firanki, skradać się. Firanki zawsze były dla mnie zbyt ciężkie, ale teraz okazały się zbawieniem, maskowały moje spojrzenia. Zdjęcia jednak wszystkie były jak za mgłą, jak we śnie. Nalewała sobie wino, a wtedy też wydawało się, że napełniał się mój kieliszek. To smakowało właściwie jak woda,

która miała się przemienić w wino. Zamroczenie jednak zbyt wiele by mnie kosztowało, pełnia sił i świadomość były dla mnie najważniejsze, żeby czuć, żeby nic nie przeoczyć, żeby nic nie umknęło mojej uwadze. Ale żał mi jej było, że tak pije sama. Nigdy nie patrzyła w moje okno, nigdy. Trochę, przyznam, było mi przykro z tego powodu. Żeby tak zupełnie nic się nie zainteresować? Nie wyczuć? Przecież kobiety mają intuicję, nie wyobrażam sobie, żeby tak na mnie patrzono, a ja tego nie wyczuwam jakoś przez skórę. Tak mijają mi dni i noce, tygodnie, miesiące.

Aż pewnego dnia otworzyła szeroko okno. Wydawało się, że znowu zacznie wszystko wyrzucać. Ale ona po prostu wyskoczyła. Po pewnej nieprzespanej nocy, po prostu wstała, otworzyła okno, w białej koszuli nocnej, stanęła na parapecie i wyskoczyła. I wtedy po raz pierwszy wydawało mi się, że spojrzała na mnie, w moje okno, tuż przed tym skokiem, jakby się chciała pożegnać. Nie wiem, jak teraz będą z tym żyć. Oraz bez niej. Była całym moim życiem. Jej życie przecież stało się moim, do potęgi i na wskroś. Nic poza tym nie było ważne. A teraz zostało mi puste okno, z poplamionymi firankami, okno jak otwarta rana. Muszę stąd uciec. Pozbądź się tego sprzętu, zdjęć, zanim zaczną mnie oskarżać o wszystko, czego nigdy nie udało mi się dokonać. Mogą mnie ukarać za cokolwiek, na przykład za to, że zamiast ją nakarmić, pocieszyć, wesprzeć, kiwnąć palcem, udało mi się tylko zrobić jej zdjęcia, i po prostu patrzeć, jak ginie. Narobiła mi kłopotu.



fot. archiwum autorki

Thesaurus Cracoviensis nowy oddział Muzeum Historycznego Miasta Krakowa

9 grudnia 2017 r. odwiedziłam miejsce jedyne w swoim rodzaju. Swoje „podwoje” otworzył prawdziwy skarbiec! Po jedenastu latach – od chwili powstania pomysłu – otwarto dla publiczności centralny magazyn zbiorów muzealnych! Thesaurus Cracoviensis – Centrum Interpretacji Artefaktów to „muzeum otwarte”, w którym dzięki odpowiednio zaprojektowanym meblom magazynowym, poprzez wytyczenie trasy zwiedzania oraz wprowadzenie szklanego korytarza, zwiedzający mogą odkryć nieprawdopodobne bogactwo zbiorów muzealnych. Uśmiechnięci i świetnie przygotowani oprowadzający, genialna aranżacja wnętrza, wyśmienite kolekcje, magiczna cisza, wszystko to sprawiło wrażenie podróży w inny wymiar.



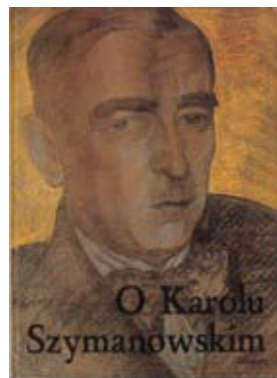
W podziemiach, w przeszklonych skrzyżowaniach przechowywane są setki szopek krakowskich, rzemiosło i meble. Znajduje się tam sala multimedialna, sala spotkań, której ściany zdobi gotycka polichromia, oraz kawiarnia. Nastrój budują też nazwy sal, np. magazyn grafiki to „Stara biblioteka”, magazyn tkanin „Skład bławatny”, czy „Garderoba babci”.

Niesamowite wrażenie zrobił na mnie magazyn malarstwa. Z tej ogromnej kolekcji mogliśmy obejrzeć tylko kilka obrazów. Sporo z nich znajduje się na korytarzach (m.in. Jacka Malczewskiego, Olgi Boznańskiej).

Przedmioty nie są podpisane w sposób, jaki spotykamy w muzeach, ponieważ jest to miejsce ich przechowywania, a nie ekspozycyjne. Podziwiałam kafle, zabytkowe krzesła, sofy, judaica, zbiór broni. Wielu wrażeń dostarczyła też wiza w składzie kostiumów, które m.in. projektował Stanisław Wyspiański. Dopełnieniem było obejrzenie pięknych sukien noszonych na scenie przez najwybitniejszą polską aktorkę Helenę Modrzejewską.

Zwiedzanie zakończono przy przeszklonych pracowniach konserwacji malarstwa, papieru i fotografii, mebli i rzemiosła, tkanin, metalu, szopek oraz intraligatorki, gdzie będzie można „podglądać” mistrzów przy swojej pracy. Thesaurus Cracoviensis mieści się przy ulicy Księcia Józefa 337.

Tekst i fotografie: Joanna Muniak



Zwiedzając przed laty zakopiańską „Atmę” – Oddział Muzeum Narodowego w Krakowie, wiedziałam niewiele ponad to, że Karol Szymanowski był wybitnym kompozytorem. Parę miesięcy później była to postać już dobrze mi znana. Jest kilka dobrych książek o Szymanowskim – np. autorstwa Teresy Chylińskiej, polskiej muzykolog, badaczki twórczości artysty; kuzyna i przyjaciela Jarosława Iwaszkiewicza czy ciepłe wspomnienie domu rodzinnego Szymanowskich herbu Korwin – siostry kompozytora, pisarki i tłumaczki Zofii Szymanowskiej. Do antykwariatu wybrałam jednak antologię *O Karolu Szymanowskim* w opracowaniu Zdzisława Sierpińskiego, w której w znakomity sposób zaprezentowano

życie i twórczość artysty. Jest ona hołdem złożonym twórcy *Harnasi i Króla Rogera*. Zawiera fragmenty z utworów ww. osób, a także Artura Rubinsteina, Leona Schillera, Zygmunta Mycielskiego, a nawet samego Szymanowskiego, który zostawił bogaty zbiór pism. Z okładki patrzy na nas Karol Szymanowski, jest to reprodukcja pastelu Stanisława Ignacego Witkiewicza. W środku bogactwo zdjęć – ukochana Tymoszwówka (obecnie Ukraina) z rodzinnym dworem, w którym 3 października 1882 r. przyszedł na świat „Kato” (tak nazywali go domownicy); drugi dom w Elizawetgradzie (obecnie Kirowograd), gdzie spędzano zimę i dzieci pobierały edukację; okres studiów muzycznych w Warszawie i przyjaźni ze skrzypkiem Pawłem Kochańskim oraz pianistą Arturem Rubinsteinem; koncerty; lata I wojny; podróże. Z racji moich zainteresowań najbliższy jest mi okres zakopiański. Karol od młodych lat był pod Giewontem, ale np. w 1914 roku zakopiańska atmosfera była mu „dziwnie obca”, a miejsce obojętne. W latach dwudziestych XX w. był zafascynowany sztuką góralską. Miłość zaczęła się pod koniec 1930 r. w willi „Atma” (dusza). Był to jedyne w życiu dom Karola po rodzinnej Tymoszwówce, przystań, gdzie wracał z licznych wyjazdów, do których zmuszała go sytuacja rodzinna i zdrowotna. Zgodnie z zaleceniami lekarzy, w 1935 r. musiał na zawsze opuścić ukochaną „Atmę”. Klimat Zakopanego był dla niego zabójczy.

Życie zakończył w Lozannie w 1937 roku, został pochowany w Krypcie Zasłużonych na Skałce. Jego serce spłonęło 6 sierpnia 1944 roku w czasie powstania warszawskiego razem z kaplicą Sióstr Sercanek w Kościele św. Krzyża. Muzeum Karola Szymanowskiego w willi „Atma” w Zakopanem działa od marca 1976 r. To jedyne w Polsce muzeum biograficzne Szymanowskiego. Pomysł jego utworzenia wysunęła siostrzenica Krystyna Dąbrowska, fundusze na wykup willi zebrał Jerzy Waldorff. *Antologia* ukazuje nieszablonowe, światowe życie – Kochającą się, muzyczną rodzinę, ogromny sukces, przyjaźni z wybitnymi osobami, ale i bolesne chwile z życia artysty – zmagania z brakiem pieniędzy, ciężką chorobą oraz problemami osobistymi.

Publikacja ukazała się także w jęz. angielskim i niemieckim. Dostępna w Filii nr 3, 4, 10, 15, 21, 25, 27, 40, 45, 48, 49, 51, 53, 55 Biblioteki Kraków.

Joanna Muniak

O Karolu Szymanowskim. Antologia, oprac. Zdzisław Sierpiński, Warszawa: Wyd. Interpress, 1983

GALERIA EKSLIBRISÓW BIBLIOTEKI KRAKÓW

Ekslibris Leszka Aleksandra Moczulskiego (1938–2017) powstał w pracowni Krzysztofa Kmiecica w 1988 r. Wiemy, że ekslibris został przyjęty przez poetę z wdzięcznością i zainteresowaniem, jednak nigdy nie został powielony i nie był przez niego używany jako znak własności książek. Twórca ekslibrisu użył zapisu nutowego i słownego pierwszych taktów najważniejszych przebojów zespołu Skaldowie braci Andrzej i Jacka Zielińskich, którzy do dzisiaj z powodzeniem śpiewają piosenki do słów krakowskiego poety. (jmp)



**Biblioteka
Kraków**

Biblioteka Kraków

pl. Jana Nowaka-Jeziorańskiego 3
31-154 Kraków

sekretariat tel. 12 61 89 100 (czynny w godz. 8.00–15.30)

e-mail: sekretariat@biblioteka.krakow.pl

Skład i druk: FALL, www.fall.pl, fall@fall.pl

Redakcja: Izabela Ronkiewicz-Bragiel (redaktor naczelna), Paulina Knapik (z-ca redaktora naczelnego), Małgorzata Czerwiec-Dzierzymirska, Ludmiła Guzowska, Anna Gregorczyk, Anna Grychowska, Janusz Mika, Maria Twardowska-Hadyniak, Małgorzata Kosmala, Krystyna Wiśnińska-Liwacz, Joanna Muniak, Urszula Nalepa, Joanna Oleksa, Janusz M. Paluch, Maria Mazur-Prokopiuk, Ewa Strach, Barbara Zajązkowska